

Przed 25 rocznicą śmierci Feliksa Dzierżyńskiego

Cały kraj przygotowuje się do uroczystych obchodów rocznicowych

(f) W związku z przygotowaniem do uroczystego obchodu 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego odbywają się w zakładach pracy całego kraju liczne zebrania, poświęcone pamięci wielkiego bojownika o Polskę wolną i sprawiedliwą, o Polskę Socjalistyczną.

Na masowym zebraniu kolejarzy stacji Warszawa-Główna Osobowa, referent przypomniał rolę, jaką odegrał Dzierżyński w 1905 roku, gdy na wezwanie SDKPiL, kolejarze warszawscy stanęli do strajku powszechnego.

Zgromadzeni wzniosli okrzyki na cześć klasy robotniczej, która w codziennym trudzie wciela w czyn ideały wielkiego rewolucjonisty.

Na zebraniu załogi Warsztatów Naprawczych PKP w Gdańsku przemawiał m. in. weteran ruchu robotniczego, tow. Kukisz, który w okresie Wielkiej Rewolucji Październikowej zetknął się osobiście z Feliksem Dzierżyńskim. „Towarzysz Feliks — mówił on — był dla nas przykładem rewolucyjności i niezłomnej wierze w zwycięstwo proletariatu. Był razem z nami i zagrzewał do nieustępliwej walki z wrogiem.

Grupa studentów koreańskich przybyła do Polski

(f) W dniu 14 bm. przybyła do Warszawy 10-osobowa grupa studentów koreańskich.

Na tworcu witali przywódcy przedstawicieli Zarządu Głównego ZMP — Ładosz i Dynner oraz grupa polskich studentów. Obecni byli również

„Dziennik „Prawda“ o wydaniu dzieł Lenina i Stalina w Polsce

(f) MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda“ w korespondencji w asnej z Warszawy informuje o ukazaniu się w Polsce, na nakładem „Książki i Wiedzy“ 21 i 23 tomu Zbioru Dzieł Lenina

Pod naciskiem opinii publicznej zwolniono 15 działaczy KP USA z więzienia prewencyjnego

(f) NOWY JORK (PAP). Federalny sąd apelacyjny uchylił orzeczenie federalnego sądu okręgowego, unieważniające kaucję złożoną przez „Kongres walki o prawa obywatelskie“ za 15 działaczy Komunistycznej Partii USA.

13 lipca 15 działaczy komunistycznych przeprowadzono w kajdankach do sądu, skąd zostali wypuszczeni na wolność za kaucją.

(a) PARYŻ (PAP). Generalna Konferencja Pracy uchwaliła rezolucję, w której wyraża kategoryczny protest przeciwko aresztowaniu przewodniczącego Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych BUDAPESZT (PAP) Masowe organizacje społeczne Węgier-

Potężna manifestacja w Paryżu w rocznicę zburzenia Bastylii

(f) PARYŻ (PAP). — W sobotę 14 bm., w dniu Święta Narodowego, odbyła się w Paryżu tradycyjna manifestacja ludu pracującego stolicy Francji. Trasa od placu Bastylii do placu de Nations, gdzie na trybunie, udekorowanej sztandarami pięciu wielkich mozarstw i gołębiami pokoju Pissara, zajęli miejsce przedstawiciele ruchu obrotów pokoju z sekretarzem Światowej Rady Pokoju Jean Laffitte'm na czele, członkowie KC Komunistycznej Partii

Francji oraz przedstawiciele licznych organizacji demokratycznych — przeliczało kilkaset tysięcy osób. Manifestacja trwała od godz. 15 do późnego wieczora.

Tegoroczny obchód zorganizowany przez francuską Radę Obrótów Pokoju przebiegał pod hasłem zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mozarstwami i był potężną manifestacją woli pokoju, ożywiającej naród francuski.

W czynie lipcowym

Budowniczy Andrzychowa przyspieszyli wykonanie planowanych prac o 15 dni

(f) W miarę zbliżania się Święta Odrodzenia zwiększa się w całym kraju tempo pracy. Hutnicy przyspieszają wytopy stali. Górnicy wydobywają ponadplanowo tony węgla. Załogi budowlane szybciej wznoszą mury budowli. Kolejarze przeprowadzają szybkie remonty parowozów. Chłopi przedź i dokładniej zbierają zboża z pól.

Wysoką wartość przedstawiają w pełni zrealizowane zobowiązania załóg budujących kombinat włókienniczy w Andrzychowie. Poważny wzrost wydajności pracy umożliwił wykonanie zaplanowanych prac na 15 dni przed terminem.

Osiągnięcie górników dolnośląskich

W kopalni „Nowa Ruda“ dzięki podniesieniu stopnia wykorzystania sprzętu technicznego załoga przekracza swoje zobowiązania. Utworzona w czynie lipcowym młodzieżowa grupa Czurłowskiego złożona z absolwentów szkół przysposobienia przemysłowego już w kilka dni po rozpoczęciu pracy osiągnęła 145 procent dziennej normy.

Jeszcze 41 ton aglomeratu ponad plan dadzą robotnicy huty „Kościszko“

Robotnicy aglomerowni huty „Kościszko“ jedni z inicjatorów czynu lipcowego dali już 59 ton aglomeratu ponad plan.

Do 22 lipca wytworzą oni jeszcze 41 ton aglomeratu. Stalownicy huty „Kościszko“ skrócili zaplanowany czas wytopów. Zespół Stefana Kordonia przeprowadził wytop stali w czasie — 4 godziny i 15 minut. Dobięga również końca realizacja zobowiązań robotników koksowni.

Wysokie przekroczenie norm w hucie „Florian“

W hucie „Florian“ zespoły robotnicze wielkopiecowniczy, walcownicy, stalownicy bliżą swoje dotychczasowe osiągnięcia. Człowiek walcowni Józef Myśliwiec, Franciszek Bromer i Franciszek Kałuża, którzy zobowiązali się zwiększyć w czynie lipcowym wydajność pracy do 150 procent normy, osiągają ostatnio 195 procent normy. Przewodzący ładowacze rudy na wielkich piecach — Walter Irek wykonuje 229 procent normy. Jego towarzysz

Dodatkowe zobowiązania budowniczych elektrowni w Miechowie

Do sukcesów odnoszonych w czynie lipcowym przez masy pracujące Śląska dołączył się dumny melunek budowniczych potężnego obiektu planu 6-letniego — elektrowni w Miechowie.

Załogi budowlane skróciły czas wykonywanych prac o 3.680 roboczo-godzin, zaoszczędzając dodatkowo ponad 61 tysięcy złotych. Czyn lipcowy umożliwił budowniczym miechowskiej elektrowni przedterminowe ukończenie montażu kotłowych. Zatrudniona przy tej pra-

cy Brygada Leopolda Pajaka osiągnęła 145 procent normy. O 570 roboczo-godzin przyspieszyła montaż elektrofiltrów Brygada Władysława Woźniaka.

Na budowie kombinatu Nowa Huta

Załogi 4 odcinków budowy kombinatu Nowa Huta zreali-

Stoczniowcy wykonali przedterminowo 2 jednostki pływające

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU“)

W basenie stoczniowym w Gdańsku stoją m/s „Nysa“ i s/s „Radunia“, wykonane przed terminowo przez stoczniowców w czynie lipcowym. Obie te jednostki miały być gotowe do 15 bm. Dzięki poważnemu zwiększeniu tempa prac przez dzielną załogę, „Radunia“ już w nocy z 9 na 10 lipca wykonała swój pierwszy próbną rejs, a „Nysa“ 12 bm. została przekazana technicznej inspekcji stoczni.

Żniwa przebiegają pomyślnie — w wielu miejscowościach rozpoczęły się już omloty

(f) Z całego kraju donoszą o sprawnym przebiegu rozpoczętej w większości województw kampanii żniwnej. Napływają również pierwsze meldunki o przystąpieniu do omlotów.

Do sprzętu żyta przystąpili już chłopcy wszystkich gromad woj. krakowskiego. Szczególnie dobrze obrodziła w tym województwie pszenica. Plony jej zawiadają się o 20 procent większe niż w roku ubiegłym.

Plony jęczmienia i rzepaku w woj. opolskim znacznie wyższe niż w roku ubiegłym

(Kor. wł.). Akcja żniwna w woj. opolskim nabiera coraz większego rozmachu.

Skończono już całkowicie jęczmień i rzepak. Obecnie trwają omloty tych kultur.

PGR-Kopice zakończył młóćkę dzięki kombinacji, który skosił i wymócił 50 procent jęczmienia.

W woj. gdańskim chłopcy sprzątnęli około 60 procent jęczmienia i 80 procent rzepaku. Gromada Malenin w pow. tczewskim po sprzątnięciu rzepaku przystąpiła natychmiast do omlotów i już je ukończyła.

Chłopi woj. katowickiego sprzątnęli całkowicie rzepak i jęczmień.

W niektórych spółdzielniach produkcyjnych woj. krakowskiego dokonano omlotów znacznej ilości rzepaku i jęczmienia. Spółdzielnia produkcyjna Wielka Wieś wymóciła przeciętnie po 22 kwintale rzepaku ozimego z 1 hektara. Na polach spółdzielni produkcyjnych woj. zielonogórskiego, w pow. Miechowskiego, Świebodzin i Strzelca Krajeńskiego praca przy żniwach obrotów kombajny rażdzie. Dzięki zmechanizowaniu wielu prac spółdzielni produkcyjne tych powiatów prawie

przerzuciły produkty żywnościowe do województw przemysłowych. Równocześnie przyczyniła się ona również do znacznego usprawnienia uprawy w woj. rzeszkowskim.

Na budowie zdobyło kwalifikacje wielu z miejscowych robotników takich jak: Bronisław Panek, Tadeusz Bylica, Stanisław Czapia, Sasiadek, Steimach, Szczepanik i inni.

Pod przewodnictwem podstawowej organizacji partyjnej świadoma celów swej pracy wykonuje dziś załoga końcowe roboty.

Wybiła się na czoło m in. Brygada betonarska tow. Dumanowskiego, która osiąga 170 procent normy, Brygada ciesielska tow. Rosy — 180 procent oraz Brygada kowala Jara Molyki systematycznie przekraczała 180 procent.

Czterdziestu niekwalifikowanych robotników ukończyło na budowie kurs, osiągając wyższe kwalifikacje a 50 chłopów z okolicznych wsi przejdzie

Szybko posuwa się budowa wielkiej chłodni w Dębicy

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU“)

Przy budowie wielkiej chłodni składowej w Dębicy trwają ożywione prace. Załoga walczy o wykonanie podjętego zobowiązania i przyspieszenie terminu zakończenia robót.

W wielkiej maszynowni już niewiele pozostało do zrobienia. Tow. Pasierbek, Jan Legutko wraz z tow. Władysławem Marmurem wprawnym rękami izolują przewody.

Wielki dziedziniec przecina kompletnie wykonana, własna boznica kolejowa chłodni. Do wagoników zastosowano ruchome oporniki, które można zakładać lub usuwać zależnie od potrzeb. Oporniki te, wykonane według jednego szablonu i nadające się do każdego wagonu, to racjonalizatorski pomysły inżyniera budowy Wirskiego.

Wielka chłodnia jest ważnym obiektem planu 6-letniego tak dla całego kraju. Dzięki niemu bowiem z bazy rolniczej w Rzeszowie, można będzie

zwołały już swoje zobowiązania. Najwyższą wydajność pracy uzyskała Brygada cieżli Szczepaniaka i ZMP-owca Szczyży.

W ostatnich dniach budowniczy elektrowni w Miechowie podjęli dodatkowe zobowiązania, których realizacja przyniesie około 30 tysięcy złotych oszczędności.

Na budowie kombinatu Nowa Huta

Załogi 4 odcinków budowy kombinatu Nowa Huta zreali-

Stoczniowcy wykonali przedterminowo 2 jednostki pływające

(KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU“)

W basenie stoczniowym w Gdańsku stoją m/s „Nysa“ i s/s „Radunia“, wykonane przed terminowo przez stoczniowców w czynie lipcowym. Obie te jednostki miały być gotowe do 15 bm. Dzięki poważnemu zwiększeniu tempa prac przez dzielną załogę, „Radunia“ już w nocy z 9 na 10 lipca wykonała swój pierwszy próbną rejs, a „Nysa“ 12 bm. została przekazana technicznej inspekcji stoczni.

Zdobyte w wyścigu z czasem dni nie przyszy stoczniowcom łatwo. Pokazali oni jednak, że potrafili pokonywać trudności.

Tak było np. z montażem niektórych maszyn, do których nie dołączono instrukcji montażowych. Tow. Fliciniński jednak — organizator grupy partyjnej, tak umiejętnie zorganizował montaż, że Brygada tow. Sobkowiaka zakończyła go mimo trudności przed terminem.

Tow. Jan Bykasiński — słuszą zatrudniony przy montażu maszyn, zobowiązał się wraz z towarzyszami Flicinińskim i Nowakowskim wykonać swoją robotę w terminie o połowę kró-

Realizacja zobowiązań lipcowych przyspiesza akcję żniwną

(Kor. wł.). — Po sprząceniu rzepaku i jęczmienia, rozpoczęło się żniwo zbieranie żyta. Pierwsi wyszli w pole członkowie spółdzielni produkcyjnych i załogi PGR, potem — chłopcy gospodarujący indywidualnie. Pierwsze dni akcji żniwnej wykazały sprawną pracę POM-ów i SOM-ów, które zgodnie z umowami dostarczyły wszystkie zamówione maszyny.

W powiatach o głębokich żniwnych jak np. Tarnobrzeg, Kolbuszowa, Przeworsk i Jarosław żniwa są już w pełni.

Do przyspieszenia prac ważną rolę przyczynia się realizacja zobowiązań lipcowych. Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Miększu Starym np.

dla uczczenia Święta Odrodzenia postanowili zakończyć żniwa w ciągu 15 dni, a przez 4 dni po sprząceniu zbóż w całości wykonać podorywkę. Na polach tej spółdzielni zebrano już zboże w 70 procentach.

Żniwa zobowiązania lipcowe realizują również chłopcy gospodarujący indywidualnie. Chłopi z gromady Kąty (pow. Nisko), zobowiązali się zakończyć żniwa w ciągu 8 dni. W gromadzie Jędrzejce chłopcy dokładają wszelkich starań, by zgodnie z podjętym zobowiązaniem zakończyć żniwa do 29 bm. Mają oni bowiem następnie skrócić o 15 dni czas podorywek i siewu poplonów oraz do 20 sierpnia zakończyć całkowicie omloty.

Dolężył trzeba wszelkich starań, by przeyczylić lokalne trudności, które tu i ówdzie zaistniały w toku akcji żniwnej. Trzeba np. skontrolować zapoatrzenie gminnych spółdzielni powiatu Krosno, gdzie chłopcy skarżą się na brak właściwych sierpów.

Pierwsze próbné omloty w woj. rzeszkowskim mówią o wysokich zbiorach: zbiór pszenicy w stosunku do ubiegłego roku jest o ponad 10 procent wyższy. Spółdzielni produkcyjne w powiecie Jarosław zbierają od 17 do 22 kwintali z hektara.

Głosy prasy i radia amerykańskiego

(a) NOWY JORK (PAP). — 13 lipca rozgłośnia radiowa „Columbia“ w Nowym Jorku podała wiadomość swego korespondenta waszyngtońskiego, że oficjalnie czynnik amerykańskie umyślnie wysłały grupę korespondentów prasowych do Kaesongu licząc się z tym, że nie zostaną oni dopuszczeni. W ten sposób czynnik oficjalne pragnęły stworzyć pretekst dla chwilowego przerwania rokowań o zawieszenie broni.

Korespondent podkreśla, że w chwili obecnej Kongres amerykański zwleka z powzięciem uchwały w sprawie przedłożonego przez rząd projektu ustawy o „kontrolę gospodarczej“ i „kontrolę programów Czyniac aluzje do możliwości zerwania rokowań o zawieszenie broni w Korei, zainteresowane czynnik

zawołany przez amerykańskie władze do Kaesongu, aby delegacja obu stron rozstrzygnęły je na jednym posiedzeniu.

Co się tyczy sprawy korespondentów prasowych z powodu której wstrzymane zostały rokowania, to sprawa ta nie ma nic wspólnego z zagadnieniem utworzenia neutralnej strefy. Delegacja Pańska nigdy nie wysuwała kwestii utworzenia strefy neutralnej. Sprawę tę poruszyli Pańscy oficerowie raz tylko, a mianowicie dnia 8 lipca. Jednakże oficerowie łącznikowi nie byli upoważnieni do przedyskutowania takiego zagadnienia, jak utworzenie strefy neutralnej.

Sprawa korespondentów prasowych, z powodu której nastąpiło obecne zawieszenie rozmów, jest sprawą błażą. Z tego powodu nie warto wstrzymywać rokowań a tym bardziej nie warto ich zerwać. Delegacja Pańska poruszała tę kwestię na konferencji. Delegacja nasza w tym czasie uważała, że przybycie do Kaesongu korespondentów z różnych krajów jest niewłaściwe, ponieważ rokowania nie daly jeszcze żadnych wyników, a nawet nie ustalono jeszcze porządku dziennego. Tak więc w sprawie tej nie osiągnięto żadnego porozumienia.

Domagamy się przestrzegania z sady, że wszystkie kwestie, zanim zostaną wprowadzone w życie, muszą być uzgodnione przez obie strony. Uważamy, że zasada ta jest uczciwa i bezwzględnie szluzna. Ponieważ w sprawie korespondentów nie osiągnięto porozumienia, delegacja amerykańska nie powinna być jednostronnie i przy pomocy nacisku próbować wprowadzić na obrady dziennikarzy.

Abym zapobiec zawieszeniu rokowań na czas dłuższy lub też zerwaniu ich z tak blagiego powodu, zgadzamy się obecnie na Pańską propozycję w sprawie włączenia do składu Pańskiej delegacji 20-tu dziennikarzy. Wydałmy już naszej delegacji polecenia aby również w tej sprawie udzieliła udogodnień i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

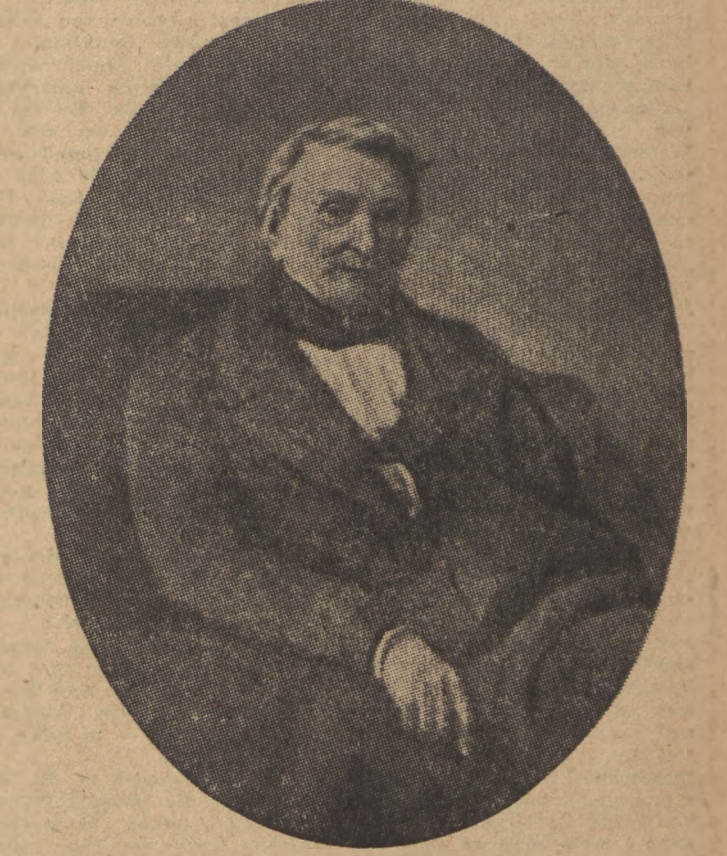
oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

W 75 rocznicę śmierci Aleksandra Fredry



75 lat temu, 15 lipca 1876 r. zmarł znakomity komedio-pisarz polski, Aleksander-Fredro. (Artykuł o Fredrze zamieszczamy na str. 3)

Stanowisko delegacji koreańskiej i ochotników chińskich w Kaesong otwiera drogę do dalszych rokowań

(f) PEKIN (PAP). Korespondent agencji Nowych Chin przy kwaterze głównej koreańskiej armii ludowej donosi:

Pod pretekstem, iż koreańska armia ludowa i ochotnicy chińscy nie dopuścili dziennikarzy do miejsca, w którym odbywała się rokowania w sprawie zawieszenia broni — delegacja amerykańska również 13 bm. nie przybyła do Kaesongu. Z tego powodu drugi dzień z rzędu nie odbyło się spotkanie przedstawicieli obu stron.

W piątek po południu otrzymano oświadczenie gen. Ridgway'a, poruszające nową kwestię, a mianowicie sprawę utworzenia strefy neutralnej. W sobotę gen. Kim Ir-sen i gen. Peng Teh-huei odpowiedzieli na to oświadczenie.

Koreańska armia ludowa oraz ochotnicy chińscy wyrazili w zasadzie zgodę na utworzenie w okręgu Kaesong tymczasowej strefy neutralnej na czas trwania rokowań, aby usunąć nieporozumienia w sprawach drugorzędnych i umożliwić kontynuowanie rozmów pokojowych bez przeszkód. Praktycznie szczegóły tegoż zagadnienia powinny być uregulowane przez delegację obu stron. Jeśli chodzi o korespondentów, to stronie amerykańskiej również przyznano udogodnienia. Tym samym wszystkie preteksty, które ostatnio strona amerykańska wysuwała, zostały usunięte i wznowienie spotkań w Kaesongu jest możliwe.

Oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:

List Pański z 13 lipca otrzymaliśmy. W celu usunięcia nieporozumień w sprawach drugorzędnych i pragnąc umożliwić kontynuowanie bez przeszkód rokowań pokojowych, zgadzamy się na Pańską propozycję, aby utworzyć w okręgu Kaesong strefę neutralną na okres rokowań, aby obie strony nie dokonywały żadnych wrógich aktów na tym obszarze, oraz aby wszelkie siły zbrojne zostały usunięte z terenu spotkań oraz z dróg, którymi Pańska delegacja i nasza delegacja udają się do

oświadczenie gen. Kim Ir-sena i gen. Peng Teh-huei, przelane gen. Ridgway'a, brni jak następuje:



Dnia 14 bm. otwarta została w Muzeum Wojska Polskiego wystawa pn. „Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna“. Wystawa obrazuje m. in. życie i walkę Feliksa Dzierżyńskiego. (Patrz artykuł na str. 5) Foto WAF — W. Zawadzki

Fakty i wnioski

Cenne wyznania Schwerina i Mac Cloya

Szerokość i czynnik polityki amerykańskich i trizonistów generalnie jest wprost proporcjonalna do tempa remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Im szybciej posuwa się naprzód wyzwalenie nowego Wehrmachtu, tym jasniej i bardziej bez ogródki mówią oni o swych celach. W ostatnich dniach dwóch przedstawicieli amerykańsko-hitlerowskiej spółki znowu zabralo głos w sprawie przygotowania wojennych.

Zacieśnienie jednoci działania mas pracujących w walce o pokój i przeciw wyzyskowi — podstawowym zadaniem SFZZ

Rezolucje Biura Wykonawczego Światowej Federacji Zw. Zawodowych

(a) WIEN (PAP). Na odbytej w Wiedniu sesji Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych uchwalone zostały rezolucje w sprawie walki o pokój, przeciw remilitaryzacji Niemiec i Japonii oraz w sprawie zacieśnienia jednoci działania i wzmożenia walki mas pracujących w obronie swych ekonomicznych i socjalnych zadań.

Brutalne represje kapitalistycznych rządów wobec delegatów na Zlot w Berlinie

Przygotowania do Zlotu na całym świecie

(d) BERLIN (PAP). Młodzież całego świata intensywnie przygotowuje się do Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Młodzież postępową krajów kapitalistycznych, przełamując wszelkie przeszkody, wyraża mimo represji reakcji swą zdecydowaną wolę udziału w Zlocie pokoju i wolności.

Masowe zebrania młodzieży polskiej

(a) Młodzież polska rozwinęła szeroką akcję, mającą na celu popularyzowanie zadań i znaczenia Światowego Zlotu młodych bojowników o pokój.

„Parlament“ w Bonn uchwalil faszystowską ustawę przeciw obrońcom pokoju

(d) BERLIN (PAP). Jak już donosiliśmy, „parlament“ boński głosami wszystkich partii burżuazyjnych i schumacherowskich uchwalił tzw. „ustawę nadzwyczajną przeciwko zdrajcom państwa“.

10 tysięcy dokerów strajkuje w Marsylii

(f) PARYŻ (PAP). W Marsylii rozpoczęło strajk 10.000 robotników doków remontowych. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz wprowadzenia ruchomej skali płac.

Katastrofalna powódź w USA

(d) NOWY JORK (PAP). — Powódź w stanie Kansas przybrała katastrofalne rozmiary. Większa część miasta Kansas znajduje się pod wodą. Linie kolejowe, mosty, szosy i linie telefoniczne są zatopione.

Dwa mecze ligowe

W sobotę rozegrano dwa spotkania mistrzostwo w Lidze piłkarskiej. Oba mecze przyniosły mało oczekiwanego rezultatu.

Premiera pierwszej mongolskiej opery w Ulan Bator

(d) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Ulan Bator, że w ramach uroczystości 30-lecia Mongolskiej Rewolucji Ludowej odbyła się w stolicy MRL, w sali Państwowego Teatru Dramatycznego premiera pierwszej mongolskiej opery narodowej — „Droga do szczęścia“.

Wyparcie Anglii i zagarnięcie ropy irańskiej — celem misji Harrimana

(d) LONDYN (PAP). Komentując wydarzenia w Iranie, „Daily Worker“ stwierdza, iż przedstawiciel Foreign Office oraz Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego rozumieją, iż podróże Harrimana do Teheranu świadczy o zamiarze Amerykanów „całkowitego wyparcia stamtąd firm angielskich“.

Posel Korei przybył do Prahy

(d) PRAGA (PAP). Do Czechosłowacji przybył pierwszy poseł nadzwyczajny i minister plenipotencyjny Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej — Kim Ung-gi.

Proces bandy terrorystycznej w Czechosłowacji

(d) PRAGA (PAP). 13 bm. rozpoczął się w Iglawie (Czechosłowacja) proces bandy terrorystycznej, nawiązanej do imperialistycznych amerykańskich. Akt oskarżenia podkreśla, że wywiad amerykański szkolił w Niemczech zachodnich terrorystów i szpiegów i nasyłał ich do Czechosłowacji.

Sukces wyborczy Włoskiej Konfederacji Pracy

(d) RZYM (PAP). Włoska Konfederacja Pracy odniosła poważny sukces w wyborach do rad zakładowych w stalowni „Termini“ i w fabryce „Bosco“.

Separatystyczny traktat pokojowy z Japonią będzie pozbawiony mocy prawnej

(a) PEKIN (PAP). Dziennik „Dagunbao“ opublikował artykuł wstępny, w którym demaskuje próby imperialistów amerykańsko-angielskich zawarcia separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią.

Trafficzna sytuacja szkolnictwa w USA

(a) NOWY JORK (PAP). W San Francisco zakończyły się obrady konferencji „Narodowego Stowarzyszenia Oświaty“.

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA OBRONY NARODOWEJ W 25 rocznicę śmierci FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO ukazaly sie: FELIKS DZIERŻYŃSKI — WIELKI NARODU POLSKIEGO

Żołnierze armii interwencyjnej w Korei oddają się masowo do niewoli

(d) MOSKWA (PAP). Dziennik „Pravda“ zamieszcza korespondencję Tkaczewa z Pchenganu. Autor stwierdza, że w ostatnich miesiącach liczba żołnierzy oddających się dobrowolnie do niewoli powoli wzrosła.

Wojska agresorów w Korei mają być użyte przeciw ludom Vietnamu, Burmy i Malajów

(d) PRAGA (PAP). Jak donosi Agencja Telepress, francuski Wysoki Komisarz w Indochinach de Latre de Tassigny zwrócił się do rządu francuskiego z prośbą o instrukcje dotyczące rokowań, jakie prowadził on w ub. miesiącu z nieoficjalnym przedstawicielem Departamentu Stanu USA Bullitta i ambasadorem amerykańskim w Indochinach Heathem.

Wiadomości sportowe

Pierwszy dzień międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Moskwie z udziałem Polaków i Rumunów

MOSKWA (tel. wł.). W sobotę 14 bm. na centralnym stadionie „Dynamy“ rozpoczęły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem reprezentacji Związku Radzieckiego, Polski i Rumunii.

Lekkoatleci ZSRR ustanowili nowy rekord świata

MOSKWA. W płatek na stadionie Dynamo odbyły się zawody lekkoatletyczne, w czasie których zostały 4 x 800 m w składzie: Bielikow, Archarow, Czewgin, Modoj

Dwa mecze ligowe

W sobotę rozegrano dwa spotkania mistrzostwo w Lidze piłkarskiej. Oba mecze przyniosły mało oczekiwanego rezultatu.

Wręczenie Nagród Stalinowskich filmowcom chińskim

(d) PEKIN (PAP). Ambasador ZSRR w Chinach — Roszczin, wręczył filmowcom chińskim Nagrody Stalinowskie.

10 milionów marek na utrzymanie policji Nadrenii — Westfalii

(d) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Dueseldorfu, że w Landtagu prowincji Nadrenii-Westfalii rozpatrywany był budżet, w którym na utrzymanie i uzbrojenie sił policyjnych zaplanowano 100 milionów marek.

Delegacje mas pracujących całego świata podziwiają wspaniałe osiągnięcia ZSRR

(f) MOSKWA (PAP). Coraz częściej przybywają do Związku Radzieckiego delegacje mas pracujących z całego świata, aby zapoznać się z wspaniałymi osiągnięciami kraju zwycięskiego socjalizmu.

„Parlament“ w Bonn uchwalil faszystowską ustawę przeciw obrońcom pokoju

(d) BERLIN (PAP). Jak już donosiliśmy, „parlament“ boński głosami wszystkich partii burżuazyjnych i schumacherowskich uchwalił tzw. „ustawę nadzwyczajną przeciwko zdrajcom państwa“.

10 tysięcy dokerów strajkuje w Marsylii

(f) PARYŻ (PAP). W Marsylii rozpoczęło strajk 10.000 robotników doków remontowych. Strajkujący domagają się podwyżki płac oraz wprowadzenia ruchomej skali płac.

Katastrofalna powódź w USA

(d) NOWY JORK (PAP). — Powódź w stanie Kansas przybrała katastrofalne rozmiary. Większa część miasta Kansas znajduje się pod wodą.

Dwa mecze ligowe

W sobotę rozegrano dwa spotkania mistrzostwo w Lidze piłkarskiej. Oba mecze przyniosły mało oczekiwanego rezultatu.

20 tysięcy mieszkańców Krakowa manifestowało na cześć walczącej Korei

Około 20 tysięcy robotników, inżynierów, inteligencji, rzemieślników, kobiet i młodzieży z Krakowa i Nowej Huty wyszło na obrzymim stadionie sportowym „Ogniwa” sprawozdania delegacji polskiej, która niedawno powróciła z Korei.

„Armia koreańska czerpie natchnienie i bierze przykład z Armii Radzieckiej. Wojna w Korei pokazała, że nieuchronnie jest zwycięstwo sił obzo pokojowego i postępu” — stwierdził tow. Czerwinski.

Na budowie 100-tysięcznego miasta Tychy trwają intensywne prace przygotowawcze

(d) Na południowo-zachodnim krańcu malowniczo położonego miasteczka Tychy — przyszłego 100-tysięcznego miasta socjalistycznego — trwają intensywne prace przygotowawcze do stworzenia szerokiego frontu robót budowlanych w pierwszej nowej dzielnicy.

Wzdłuż całego obszaru objętego pracami przygotowawczymi uwiązują się junacy SP, którzy budują pierwszy odcinek drogi, łączącej dworzec kolejowy ze śródmieściem starego miasta.

Całkowita przebudowa Zakładów Przemysłu Welnianego im. „Wiosny Ludów” w Łodzi

(f) Zakłady Przemysłu Welnianego im. „Wiosny Ludów” w Łodzi — to do niedawna typowe pod każdym względem zakłady dla epoki kapitalistycznej — wyszły robotnika. W brudnych, odbrapanych budynkach fabrycznych małe okienka, skąpo przepuszczająca światło dzienne do hal. Ani szatni, ani umywalni. Zadnych urządzeń transportu wewnętrznego.

tu również urządzony punkt pomocy sanitarnej. Konczą się roboty kanalizacyjne i przebudowa wielokondygnacyjnego budynku, w którym skomasowane zostaną cztery stare przedziały.

Odzieżowcy inicjują współzawodnictwo o tytuły „zespołu najwyższej jakości” i „najlepszej szwaczki”

(a) W hali produkcyjnej Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Gryfowie Śląskim, w obecności tysięcznej rzeszy robotników i robotnic brygada młodzieżowa Czesław Jaranowski i robotnic Janina Sautycz wzywają odzieżowców całej Polski do współzawodnictwa o tytuł: „zespołu najwyższej jakości” oraz o tytuł: „najlepszej szwaczki”.

mówi ona — walczyć będziemy przez właściwą, równomierne wykorzystanie całego okresu 8-godzinnej dnia pracy, przez zaoszczędzenie walki o jakość, wydatność i oszczędność oraz przez stałe podnoszenie swych kwalifikacji zawodowych.

Aleksander Fredro (W 75 rocznicę śmierci)

Zebrani w sali Teatru Kameralnego w Warszawie w dniu 13 bm. — niemal w przededniu 75-iej rocznicy zgonu Aleksandra Fredry (z. 15 lipca 1876 r.) — widzowie specjalnie z Wrocławia przywiezionego jubileuszowego przedstawienia „Ślubów panińskich”, z wielkim uznaniem śledził przedstawienie, ale przede wszystkim z niezmiernym entuzjazmem witali nowy pozak nieśmiertelnej komedii: największego polskiego komediopisarza i jednego z najbardziej interesujących komediopisarzy w literaturze światowej — utwor, który, po wiekurok oglądany, jak każdym razem odsłania, jak większość sztuk Fredry nowe piękności, nowe wartości artystyczne.

okresie — w latach 1825—1834 Fredro stworzył takie arcydzieła jak „Śluby panińskie” i „Zemsta” — dając jednocześnie tak klasyczną farsę jak „Damy i huzary”, tak zjadliwą w swoim realizmym wizerunku komedię jak „Pan Jowialski”. W okresie tym talent Fredry osiąga swe najwyższe wzniesienie — „Śluby panińskie” i „Zemsta” — to wspaniałe dzieła realizacyjne, dające głęboko prawdziwy, krytyczny obraz epoki i jej ludzi.

Co sprawia, że na dzieło twórcy Aleksandra Fredry, pisarza innej epoki i odeszłej w przeszłość klasy społecznej, patrzy się dziś w Polsce Ludowej, w Polsce kroczącej do socjalizmu jako na dzieło wciąż żywe, zasługujące nie tylko na pamięć, lecz i na poczesne, bardzo podobne miejsce w trad. ciałach narodowych i kulturalnych? Co sprawia, że komedie Fredry należą do najbardziej żelaznego repertuaru scen polskich (co więcej) — to dopiero teraz w Polsce Ludowej, dochodzą do pełnego zrozumienia, zostają ocenione tak, jak na to zasługują?

A potem przyszło słynne dwudziestoletnie milczenie Fredry, pozorne spowodowane kapitulacją pisarza przed surową krytyką Seweryna Goszczyńskiego, w istocie wynikające z sytuacji społeczno-politycznej, ze zwycięstwa zarówno romantyzmu (któremu Fredro przeciwstawił się z pozycji konserwatywno-fundamentalnych) jak krytyki radykalno-demokratycznej, potępiającej postawę zachowawczą Fredry. Zarzuty tej krytyki nie były bezpodstawne, ale były jednostronne, jak to dzisiejsza epo-

Więcej uwagi kopalniom węgla brunatnego

Poważna część ogólnego naszego wydobycia węgla brunatnego, całkowita mechanizacja prac, stałe przekraczanie miesięcznych planów, założąca planem i produkcją — to kopalnia „Turów”.

Największą i najlepiej pracującą z polskich kopalń węgla brunatnego — tego węgla, którego znaczenie dla naszej gospodarki z dniem każdym wznosi się — nie łatwo zdobyła sobie tytuł najlepszej.

W latach, kiedy to trud i wysiłek każdego pracownika decydował, czy na kopalni radośnie rozlegną się dzwony elektrowozów, czy pójdą w ruch transporty czerpaków, czy wytoni się spod grubej warstwy nakładu — brunatny cenny surowiec, czy zabije żywym tępem serce kopalni — elektrownia, — o tych latach minionych mówię się dziś w Turowie niewiele. Po prostu — jak tysiące innych zakładów w kraju wysiłkiem i ofiarną pracą całej załogi ruszyła i ta kopalnia.

Za pierwszymi wydatnymi ziemniakami węgla poszły setki i tysiące ton. W codziennej pracy i walce o plan różni ludzie na kopalni, poznawali tajemki wiedzy o niewykonywanym przed wojną w Polsce surowcu — węglu brunatnym. Z przypadkowo dobranych ludzi powstała zwarta, mocna załoga, świadoma, cementowana wspólnym wysiłkiem w walce o wykonanie planów wydobycia.

Więcej uwagi kopalniom węgla brunatnego — i wglębniymi i odkrywkowymi — jest tym bardziej konieczne, że nie we wszystkich kopalniach jest tak, jak w Turowie.

Jesli dziś o tych trudnościach na kopalni stosunkowo mało się mówi — to wcale nie znaczy, że te braki załogi nie boją. Górnicy Turowa mało mówią o brakach, ale dużo mówią się za to o tym, że dyrektor kopalni

osobiście interwenjuje w sprawie zaopatrzenia pracowników, dużo się mówi o tym, że potrzebna jest dla dzieci górników jedenastoletnia szkoła, bo siedmioletnia — to za mało, mówi się o planach rozbudowy kopalni, o jej perspektywach rozwojowych. Z dumą pokazują górnicy rzeczywiście ładnie pomysłową gablotę z portretami pracowników, z dumą mówią o osiągnięciach tych pracowników.

Węgiel brunatny — to surowiec, którego znaczenie dla naszej gospodarki narodowej coraz bardziej wzrasta. Bo choć podstawą gospodarki jest i nadal pozostanie węgiel kamienny, to węgiel brunatny ma do spełnienia poważną rolę jako surowiec dla przerobki chemicznej, oraz jako paliwo dla zakładów przemysłowych, a przy rozbudowie brykietowni i na potrzeby gospodarstw domowych, co znacznie zmniejszy zużycie węgla kamiennego.

Niskie koszty eksploatacji węgla brunatnego w kopalniach odkrywkowych, możliwość przystosowania kotłowni przede wszystkim w elektrowniach oraz kotłów parowych do spalania tego węgla, pomyślnie wyniki prób jego utwardzania, co ułatwi transport i zmniejszy straty związane z przesyłaniem na dużą odległość — wszystko to sprawia, że temu surowcowi należy poświęcać coraz więcej uwagi.

Wzmocnienie uwagi i opieki nad kopalniami węgla brunatnego — i wglębniymi i odkrywkowymi — jest tym bardziej konieczne, że nie we wszystkich kopalniach jest tak, jak w Turowie.

Brak opieki nad młodzieżą 40 zdrowych, młodych chłopców w kopalni „Kaławska” pracuje każdy przeciętnie 15 — 20 dni w miesiącu. Co robią w

pozostałe dni? Po prostu nic. Dlaczego? — Nie chce im się pracować, bo to element zdezmoralizowany — mówi dyrektor kopalni „Kaławska”.

— Nam na węgiel brunatny przysyłają najgorszą młodzież — mówią dyrektorzy kopalni „Babina” i „Henryk”.

O tej „złej młodzieży”, która jakoby nie chce pracować, nie chce się uczyć jest niedyscyplinowana i niekarna, mówili dyrektorzy kopalń węgla brunatnego bardzo dużo. Natomiast skąpo i niechętnie odpowiadali na pytania dotyczące warunków życia i pracy tej młodzieży.

Nie mówiono więc o tym, że internat dla 40 uczniów Szkół Przemysłowych Przemysłowego w Kaławsku nie ma stołów, że chłopcy śpią tam na niepokrytych prześcierałach siennych bez pościeli, że pracują na dniówki — nie są zakorodowani. że nie mają żadnej opieki ze strony organizacji partyjnej, ZMP-owskiej rady zakładowej i dyrektora.

Wystarczy powiedzieć, że w kopalni „Henryk” żaden z górników nie wie jakie ma normy nie istnieje odpowiedzialność ani racjonalizatorstwo, pracuje się starymi zacofanymi metodami.

W kopalni „Henryk” i na kopalni „Kaławska” i „Turów” odpowiedzialni towarzysze mówili o tym, że inspektorzy ze Zjednoczenia przyjeżdżają na kopalnie tylko po sprawozdania i podpisanie delegacji służbowej.

Niewątpliwie, koniecznym warunkiem przełamania istniejącej trudności zarówno w Zjednoczeniu jak i w kopalniach, jest zwrócenie bacniejszej uwagi Ministerstwa Górnictwa na odcinek węgla brunatnego.

Niezbytnym warunkiem usprawnienia pracy w szeregu kopalń węgla brunatnego jest rozładowanie opieki nad pracą podstawowych organizacji partyjnych tych kopalń ze strony Komitetów Powiatowych partii i Komitetów Wojewódzkich w Zielonej Górze, Poznaniu i Wrocławiu.

W Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku marnują się odpady drzewne (KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU”)

Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku zużywa miesięcznie duże ilości tarcicy liściastej, zwłaszcza buczyny. Przy masowej i seryjnej produkcji pozostają odpady, które nie nadają się do dalszej przerobki.

Brak troski o warunki życia i pracy górników W kopalni „Konin” pracownicy brykietowni pracują w warunkach, nie odpowiadających zasadom higieny pracy. Zwalazca niebezpieczne przewody parowe powodują zbytnią wysoką temperaturę, a zanieczyszczone wentylatory nie wchłaniają unosiącego się w powietrzu pyłu.

W kopalni „Konin” jest szereg niedociągnięć organizacyjnych. Najgroźniejsze jednak jest to, że dyrektoria, że kierownictwo kopalni nie weryfikuje możliwości poprawy sytuacji, że nie wiele robi by te sytuacje poprawić.

Przebieg plan 6-letni to piękna przyszłość. „Konina” — to kombinat chemiczny, oparty na przerobce węgla brunatnego, to ogromna elektrownia na tym węglu pracująca.

Ani w kopalni „Henryk”, ani w kopalni „Kaławska”, „Konin” czy „Babina” organizacje partyjne nie stały się czynnikami mobilizującym masę do wykonania planów produkcyjnych do walki o obniżkę kosztów, bo nie spełniają zasadniczego postulatów — nie mają ścisłej współpracy z masami, nie reagują na sygnały dochodzące od bezpartyjnych, nie interesują się ich warunkami życia i pracy.

Kopalnie węgla brunatnego należy otoczyć większą opieką Zarówno Ministerstwo Górnictwa jak Zjednoczenie Przemysłu Węgla Brunatnego zbyt słaba opieka otacza tak wglębne jak i odkrywkowe kopalnie węgla brunatnego.

I na kopalni „Henryk” i na kopalni „Kaławska” i „Turów” odpowiedzialni towarzysze mówili o tym, że inspektorzy ze Zjednoczenia przyjeżdżają na kopalnie tylko po sprawozdania i podpisanie delegacji służbowej.

Niewątpliwie, koniecznym warunkiem przełamania istniejącej trudności zarówno w Zjednoczeniu jak i w kopalniach, jest zwrócenie bacniejszej uwagi Ministerstwa Górnictwa na odcinek węgla brunatnego.

Niezbytnym warunkiem usprawnienia pracy w szeregu kopalń węgla brunatnego jest rozładowanie opieki nad pracą podstawowych organizacji partyjnych tych kopalń ze strony Komitetów Powiatowych partii i Komitetów Wojewódzkich w Zielonej Górze, Poznaniu i Wrocławiu.

W Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku marnują się odpady drzewne (KORRESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU”)

Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku zużywa miesięcznie duże ilości tarcicy liściastej, zwłaszcza buczyny. Przy masowej i seryjnej produkcji pozostają odpady, które nie nadają się do dalszej przerobki.

Spółdzielczość wiejska liczy blisko 3 miliony członków

(a) W lipcu br. miało 3 lata od chwili powstania Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Wydatnie w tym czasie wzrosła spółdzielcza sieć detalicznej sprzedaży, dzięki czemu ludność wiejska posiada coraz lepsze warunki zaopatrzenia się w towary przemysłowo-rolnicze i spożywczo-monopolowe.

Jednocześnie wzrasta liczba członków spółdzielni gminnych „Samopomoc Chłopska” skupia w swych szeregach prawie 3 miliony chłopów i kobiet wiejskich.

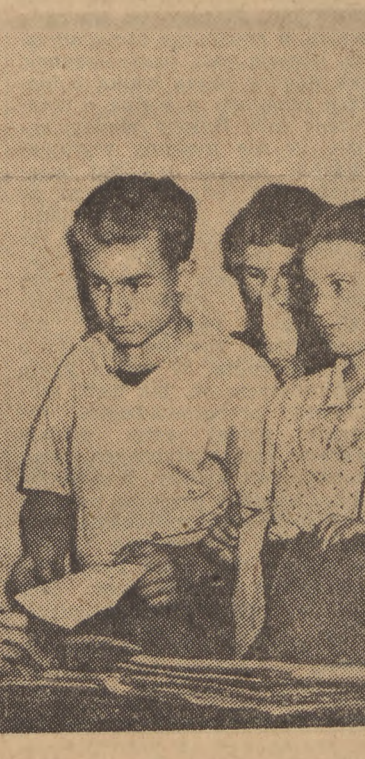
Ze względu na letnie upały sprzedaż mięsa w poniedziałki wstrzymana

(f) W związku z okresem upałów i wywołanymi tym trudnościami w przetrzymywaniu w pomieszczeniach rzeźni mięsa bitego z soboty przez niedziele, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego zawiadamia, że na czas przejściowy — w okresie letnim, poczynając od dnia 16 lipca br., detaliczne sklepy mięsne w poniedziałek każdego tygodnia nie będą sprzedawały mięsa i wędlin.

Prognoza pogody w dniu 15 bm.

(f) Na ogół dość pogodnie ze słabymi wiatrami, w przednich opadów. Temperatura od 23 st. na Wybrzeżu do 28 st. w głębi kraju. Wiatry słabe z kierunków zmierzających.

Kandydaci na wyższe uczelnie



Na terenie całego kraju zgłaszała się masowo młodzież do komitetów prowadzących akcję doboru kandydatów na wyższe uczelnie. Akcja kwalifikacyjna jest już obecnie ukończona. Na uczelnie podczas składania podań przed Powiatową Komisją Kwalifikacyjną w Warszawie

W Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku marnują się odpady drzewne

Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku zużywa miesięcznie duże ilości tarcicy liściastej, zwłaszcza buczyny. Przy masowej i seryjnej produkcji pozostają odpady, które nie nadają się do dalszej przerobki.

W sierpniu 1950 r. nasza fabryka zgłosiła do Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Ciekłego około 200 ton odpadów do uupłynnienia. Poza nielicznymi drobnymi odbiorcami, większą ilość 180 ton zabrała Spółdzielnia Szczotkarska w Zielonej Górze. Ale na składzie znajduje się w dalszym ciągu około 600 ton odpadów zgłoszonych do upłynnienia.

Sprawa zainteresowała „Pałęd”, Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego, MPC a Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego przysłało nawet zgłoszenie na wysyłkę kostki brukowej, której niestety w naszym zakładzie nie możemy produkować.

Do Płocka przyjeżdżali przedstawiciele innych jeszcze instytucji, oglądali odpady, twierdząc, że nadają się do produkcji i obiecując, że wrótcie je zabiorą.

A w tym się skończyło. A w naszych zakładach gromadzi się nadal z dnia na dzień więcej odpadów.

Przebieg wiemy, jakim cennym surowcem jest dla nas dziś każdy kawałek drewna. Są zakłady, np. drobnej wytwórczości, które mogłyby te odpady użytkować zaoszczędzając w ten sposób pokładną ilość tarcicy w gospodarce ogólnopolskiej.

W Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku marnują się odpady drzewne

Fabryka Maszyn Żniwnych w Płocku zużywa miesięcznie duże ilości tarcicy liściastej, zwłaszcza buczyny. Przy masowej i seryjnej produkcji pozostają odpady, które nie nadają się do dalszej przerobki.

W sierpniu 1950 r. nasza fabryka zgłosiła do Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Ciekłego około 200 ton odpadów do uupłynnienia. Poza nielicznymi drobnymi odbiorcami, większą ilość 180 ton zabrała Spółdzielnia Szczotkarska w Zielonej Górze. Ale na składzie znajduje się w dalszym ciągu około 600 ton odpadów zgłoszonych do upłynnienia.

Sprawa zainteresowała „Pałęd”, Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego, MPC a Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego przysłało nawet zgłoszenie na wysyłkę kostki brukowej, której niestety w naszym zakładzie nie możemy produkować.

Do Płocka przyjeżdżali przedstawiciele innych jeszcze instytucji, oglądali odpady, twierdząc, że nadają się do produkcji i obiecując, że wrótcie je zabiorą.

A w tym się skończyło. A w naszych zakładach gromadzi się nadal z dnia na dzień więcej odpadów.

Przebieg wiemy, jakim cennym surowcem jest dla nas dziś każdy kawałek drewna. Są zakłady, np. drobnej wytwórczości, które mogłyby te odpady użytkować zaoszczędzając w ten sposób pokładną ilość tarcicy w gospodarce ogólnopolskiej.

Palmiro Togliatti

Sekretarz Generalny Komunistycznej Partii Włoch

Naród włoski domaga się polityki pokoju

Z przemówienia wygłoszonego w dniu 30 czerwca 1951 r. na Plenum KC Komunistycznej Partii Włoch

Wyniki wyborów samorządowych we Włoszech potwierdzają w całej pełni proces kruszenia się pozycji partii rządzącej, czego wyrazem był odwołanie się szerokich rzesz wyborców od partii chrześcijańsko-demokratycznej, a następnie bezsporne bankructwo polityczne chadecji.

W tym czasie, podobnie jak przed wyborami w kwietniu 1948 r., chrześcijańscy demokraci wyciągnęli na światło dzienne od dawna lansowane we Włoszech hasło o rzekomo antynarodowym charakterze postępowego ruchu robotników i wszystkich ludzi pracy i w konsekwencji, o antynarodowym charakterze komunizmu i partii komunistycznej. Nie wolno zapominać, że hasło to ma we Włoszech długą tradycję faszyzmu i że właśnie dlatego do Gasperti wydobły je na światło dzienne. Jednakże w tym wypadku spotkało go całkowite fiasko. Albowiem gdy wysuwa się tego rodzaju oskarżenia przeciwko całej partii lub całemu ruchowi, trzeba mieć pewność, że uda się zupełnie wypierać tę partię na płaszczyźnie walki wyborczej, bądź też sprowadzić do minimum jej znaczenie. Każdy inny wynik oznacza fiasko. I właśnie tak zdarzyło się w danym wypadku, kiedy to mniej więcej 40 procent wyborców skupiło się wokół partii lewicowych.

Jeśli weźmiemy pod uwagę uzyskane przez nas głosy, to stanie się oczywiste, że zajmujemy szerokie i trwałe pozycje. Pozycje nasze uocniły się — na ogół biorąc — w całym kraju. Dla ogólnej oceny politycznej najwłaściwszym jest odstępek głosów, które otrzymał blok socjalistów, komunistów i niezależnej lewicy, bądź też suma głosów, które padły na ich oddzielnie listy.

W wyborach do samorządu prowincjonalnego procent ten wynosił 37,3. W wyborach do władz samorządowych w miastach, będących ośrodkami administracyjnymi prowincji, partia komunistyczna, partia socjalistyczna i niezależna lewica otrzymały 40,5 procent głosów. W miastach liczących ponad 10.000 ludności (z wyjątkiem miast, które są administracyjnymi ośrodkami prowincji), partie te uzyskały 43 procent głosów. Jeśli uwzględnimy, wrzeszcząc, wszystkie głosy oddane w toku wyborów gminnych, to procent ten znacznie przewyższa 40, jakkolwiek nie można ustalić ściślejsze cyfry, gdyż rząd ze zrozumiałych względów nie chce jej podać do wiadomości.

Blok reakcyjny zdobył 5 — 10 procent głosów przy pomocy oszukańczych chwytów: księża, zakonnicy, słuchacze seminariów duchownych głosowali po dwa razy; wyborców i agentów policji przeforsowano z jednego okręgu do drugiego itd. Nieuczciwość ludzi, którzy wybory te spreprowali, nie ma zaiste granic.

Nasi przeciwnicy widzą, że wśród głosów, które otrzymali, jest część głosów fikcyjnych, podczas gdy wszystkie głosy zdobyte przez nas są realne. Nie mogliby powiedzieć, że wszystkie te głosy były dojrzałym wyrazem demokratycznej świadomości komunistycznej, socjalistycznej lub postępowej, ale są one niewątpliwie głosami obywateli, którzy mają przekonania polityczne i którzy oparli się naciskowi prezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych, aparatu państwowego i t.d.

Jeśli przyjrzymy się szerokim rzeszom ludności, aktywnym pod względem społecznym i politycznym, to będziemy musieli stwierdzić, że niezadowolone z istniejącej sytuacji oraz wynikająca stąd opozycja przeciwko polityce rządu ogarnia niewątpliwie większość społeczeństwa.

Wszystko to, ogólnie biorąc, wypływa z dwóch zasadniczych przyczyn. Pierwsza polega na tym, że stopa życiowa ludzi, którzy nie wyzyskują innych, lecz żyją z własnej pracy, nie odpowiada ich potrzebom i z każdym dniem coraz bardziej spada. Drugą przyczyną jest perspektywa ponownego wciągnięcia ich do wojny i obawa przed tą perspektywą.

Należy dodać, że sytuacja we Włoszech, interpretowana przez przeciwników wyborów przez naszych przeciwników, składane przez nich oświadczenia na temat ich dalszych zamiarów, stwarzają poważne podstawy do niepokoju. Dlaczego? Dlatego, że jeśli z jednej strony wyniki wyborów oznaczają niewątpliwie, iż znaczna część narodu domaga się zmiany ogólnej sytuacji i linii politycznej — w imię polepszenia sytuacji gospodarczej mas pracujących i średnich warstw ludności oraz zagwarantowania im niezabójczego wojny — to z drugiej strony, przeciwnicy nasi rozumieją sytuację zgola odmiennie. Nawet wówczas, gdy bieg wydarzeń zmusza ich do uznania siły oporu oraz potęgi partii lewicowych, do uznania trwałości naszych pozycji, które pozostały nietknięte i uocniły się mimo najróżnorodniejszych form stosowanej wobec nas presji, nawet wówczas, gdy zmuszeni są stwierdzić, iż świadczą to o istnieniu elementów głębokiego kryzysu w kraju — wnioski, jakie wyciągają nie dają się pogodzić ani z zasadami demokracji, ani też z ogólnymi interesami kraju. Gdyby byli demokraci, musieli by zatrzymać się już dzisiaj i uznać, że obrona przez nich drogi jest błędna, albowiem nie może być słuszną drogą, która prowadzi do rozbitcia narodu na dwie części, które nie przychodzą 40 procent wyborców do opozycji i wywołuje wszędzie — najszerzych warstwach głębokie niezadowolone.

Nie mówią oni bynajmniej, że należy zmienić linię polityki zagranicznej w tym kierunku, aby wzbudzić we wszystkich wiarę w utrzymanie pokoju, aby wpoić przekonanie, że zbrojenia prowadzone w imię interesu imperializmu amerykańskiego nie pochłonią nowych setek miliardów. Głoszą oni coś wręcz przeciwnego i jeśli chcą cokolwiek zmienić, to tylko w sensie spotęgowania walki przeciw komunizmowi. Jedynie taki wniosek zdolni są oni wyciągnąć z wyników wyborów, które niezależnie od tego, czy się im to podoba, czy też nie, są najważniejszym wydarzeniem politycznym w życiu Włoch w okresie po 18 kwietnia 1948 roku.

Masy pracujące Włoch wyrażają słuszne oburzenie z powodu narzuconej im stopy życiowej. Tymczasem panowie ci zamierzają wydać ustawę zabraniającą strajków, które przy obecnym rządzie są jedynym środkiem w ręku ludu pracującego, umożliwiającym wywalczenie kęsa chleba. Panowie ci snują nawet plany wydarcia masom pracującym ich organizację związkową i postawienia na czele Włoskiej Powstającej Konfederacji Pracy jakiegoś „dzielnego” komisarza chadecji lub republikańskiego, odczywiście spośród zauszników przywódcy Włoskiej Konfederacji Przemysłowców.

Powszechnie wiadomo, jak dalece zdegradowano rolę parlamentu w okresie rządów chadecji. Obecnie wykruca się nowe fałszywe, aby w salach parlamentu nie rozbrzmiewał długi głos, który z taką mocą rozległ się w całym kraju podczas wyborów.

Oto droga, na którą wkraczają nasi przeciwnicy i tu tkwi przyczyna naszego niepokoju. To samo dzieje się w polityce zagranicznej. Nie ulega wątpliwości, że dla znacznej części narodu włoskiego głosowanie w czasie wyborów było jawnym głosowaniem za pokojem. Nawet nasi przeciwnicy zmuszeni byli w czasie kampanii wyborczej przemawiać w taki sposób, jak gdyby pragnęli pokoju, jakkolwiek dokonali tego, że nie mówili o tym. Już w dwa tygodnie po wyborach zakomunikowano o oddaniu portu włoskiego Livorno do dyspozycji marynarki wojennej USA. Przygotowuje się porozumienie w sprawie dystrybucji amerykańskiej dywizji pancernernej na terenie prowincji Wenecja; wyrażono też zgodę na zorganizowanie amerykańskiego dowództwa wojskowego w Neapolu, aby znajdował się ono bliżej miejsc, które imperialiści amerykańscy uważają za swe obiekty wojenne.

Rzecz oczywista, że wszystko to stwarza niemiernie napiętą sytuację i nie tylko nie otwiera perspektyw jej rozładowania, lecz — wręcz przeciwnie — stwarza perspektywę jeszcze szerszej i ostrzejszej walki między blokiem sił światła pracy, demokracją i pokojem, a blokiem sił, które skupiają się jeszcze wokół obecnego kierownictwa partii chrześcijańskiej — demokratycznej i chcą nadal prowadzić politykę sprzeczną z interesami ludu pracującego, politykę ograniczania praw demokratycznych i wzmożenia przygotowań do wojny.

Jakie jest w tej sytuacji nasze zadanie? Musimy kontynuować pracę i walkę, aby zorganizować trwały front sił światła pracy, demokracji i pokoju. Wybory raz jeszcze dały nam szeroką platformę dla takiej pracy. Biorąc je za punkt wyjścia, musimy poczynić nowe kroki naprzód, poczynić je z całą stanowczością, spokojem i odwagą oraz stworzyć taką sytuację, w której siły tego frontu zajęłyby we Włoszech dominującą pozycję.

Dlatego też jeszcze przed zakończeniem wyborów postanowiliśmy jasno sprawa, że siły światła pracy mogą stać się kie-

rowniczą siłą całego życia kraju. Faktem jest, że siły te reprezentowały większość wyborców; faktem jest, że większość ich głosów zdaje sobie sprawę z konieczności radykalnej zmiany istniejącej sytuacji. Podkreśliłmy już, że dla urzeczywistnienia tego celu brak jednej tylko rzeczy: jednolitości. Co więcej, brak jednego z głównych warunków jednolitości. Aby można było urzeczywistnić jednolite, konieczne jest zrozumienie wzajemne, a zrozumienie wzajemne jest niemożliwe bez jasności. Musimy pracować nad wytworzeniem tej jasności. Dlatego też w najbliższej przyszłości nie możemy ograniczać się do rozwijania naszej działalności jedynie na tych torach, po których kroczyliśmy dotychczas.

Musimy rozszerzyć naszą działalność, wzbogacić ją o nowe argumenty, dzięki którym wszyscy ludzie żyjący z własnej pracy — robotnicy, chłopcy, przedstawiciele warstw pośrednich i wszyscy uczuciowi demokraci — łatwiej zrozumieją konieczność głębokich przeobrażeń społecznych i politycznych z jednej strony, z drugiej zaś — możliwość utworzenia bloku sił, stanowiących większość kraju i zdolnych do urzeczywistnienia tych przeobrażeń. Chodzi tu o takie sprawy, jak: 1) reforma rolna i jej rozszerzenie, a więc walka o reformę rolną również w tych okręgach, w których dotychczas jej nie przeprowadzono; 2) walka o reformę przemysłową w jej różnych aspektach; 3) „plan zatrudnienia”, jego konkretyzacja i sprecyzowanie, zgodnie z istniejącą obecnie sytuacją; 4) szeroka reforma ubezpieczeń społecznych, uwzględniająca elementarne potrzeby obywateli, które — w miarę narastania trudności i zmniejszania się realnej wartości pieniądza — stają się coraz bardziej palące.

Co oznacza walka klasy robotniczej o reformę przemysłową? Czy oznacza to walkę o rewolucję socjalistyczną? Na razie nie. Między tą walką a walką o rewolucję socjalistyczną istnieje taki sam stosunek, jak między naszą walką o bieżące postulaty a walką o ostateczne cele. Byłoby błędem sądzić, że nie możemy wysuwać żądań zmiany systemu przemysłowego jedynie dlatego, że nie jesteśmy jeszcze w stanie rozpocząć i wygrać bitwy o rewolucję socjalistyczną. Stawianie zagadnienia w ten sposób jest błędne, albowiem gdyby tak było w rzeczywistości, nie moglibyśmy również walczyć o reformę rolną. W takim kraju kapitalistycznym, jak nasz, możliwości przeprowadzenia reformy rolnej przy udziale warstw kapitalistycznych coraz bardziej się kurczy. Kapitalizm coraz bardziej przenika na wieś i to wszelkimi sposobami. Gdy walczymy o reformę rolną, walczymy nie tylko przeciwko przywróceniu feudalizmu, lecz również przeciw kapitalizmowi.

Walczyć o reformę przemysłową — znaczy to wysuwać żądania i możliwie do urzeczywistnienia konkretnie żądania, zmierzające bezpośrednio do ograniczenia i zmniejszenia władzy wielkich ugrupowań monopolistycznych; znaczy to postawić sprawę kontroli nad produkcją i kredytem w interesie mas pracujących; znaczy to postawić sprawę rozwoju tych przedsiębiorstw, które we Włoszech zostały już znacjonalizowane i powierzyć im sprawowanie kontroli w ramach istniejącej jeszcze ekonomiki kapitalistycznej; znaczy to domagać się dalszej nacjonalizacji; znaczy to konsekwentnie walczyć o realizację „planu zatrudnienia”.

W ten sposób otwierają się przed robotnikami nowe perspektywy i powstaje platforma, na której między nami — awangardą klasy robotniczej a wielkim kapitałem — rozgorzeje walka o zdobycie warstw pośrednich, przekroczenie tych granic, że istnieje inny sposób kierowania gospodarką, bardziej odpowiadający interesom wszystkich, a różniący się od sposobu kapitalistycznego.

Reforma przemysłowa jest już dziś sprawą dojrzałą. Konieczność jej przeprowadzenia potwierdza walka na wsi, ponieważ nawet taka reforma rolna, jaką zaproponował chadecy, związana jest, jak się okazuje, z koniecznością dokonania reformy przemysłowej. Reforma rolna wymaga bowiem znacznych kredytów, których udzielenia odmawiają grupy monopolistyczne; konieczność przeprowadzenia reformy przemysłowej potwierdza również „strajki na opak” oraz okupowanie przedsiębiorstw, stosowane na szeroką skalę w różnych prowincjach.

Walka o reformę przemysłową, której niestety nie potraciliśmy jeszcze skoordynowanej ani też nadal jej niezbędnego znaczenia, została jednak przeprowadzona w taki sposób, że wychowała obywateli, którzy nie są już tak podatni na manipulację polityczną, jak dotychczas. Walka o reformę rolną również w tych okręgach, w których dotychczas jej nie przeprowadzono, ma być przeprowadzona w ten sposób, aby przyniosła do zwycięstwa „plan zatrudnienia”, jego konkretyzacja i sprecyzowanie, zgodnie z istniejącą obecnie sytuacją; 4) szeroka reforma ubezpieczeń społecznych, uwzględniająca elementarne potrzeby obywateli, które — w miarę narastania trudności i zmniejszania się realnej wartości pieniądza — stają się coraz bardziej palące.

Wybory wydobły również na jaw poszczególne niedociągnięcia, które należą do najbardziej szczegółowego rozpatrzenia. Gdybyśmy tych błędów nie popaprali, zadaliśmyby naszym wrogom znacznie silniejszy cios. Krytyka nasza nie zmierza do znalezienia pretekstów, aby przynieść poszczególne komunistów na inną stronę. Celem naszej krytyki i samokrytyki jest konkretne ujawnienie słabych odcinków naszej działalności, przyczyn tych niedociągnięć i ustalenie sposobu ich naprawienia. Musimy tego żądać od każdego odpowiedzialnego pracownika partyjnego. Jest rzeczą konieczną, aby kierownicy wszystkich organizacji analizowali krytycznie wyniki wyborów. Kierownicy prowincjonalnych komitetów partyjnych, sekretarze federacji partyjnych, sekcyje i komitety winni analizować przebieg wyborów w poszczególnych miejscowościach. Ze swej strony sekretariat, kierownictwo partii, Komitet Centralny powrócą do tego zagadnienia i we właściwym czasie zapytają, jakie były wyniki tej analizy i jakie kroki

podjęto w celu usprawnienia i polepszenia pracy, która jeszcze pozostawia wiele do życzenia. Należy podkreślić, że nasza działalność propagandowa nie była jeszcze w dostatecznym stopniu nastawiona na pozyskanie szeregów członków partii chadecji. To samo można powiedzieć w odniesieniu do członków różnych organizacji pod wpływem tej partii. Nie doceniamy jeszcze szerokiej możliwości przeniknięcia do tych organizacji, pozyskania ich członków. Wiąże się z tym sprawa pracy wśród kobiet. Komuniści winni dołożyć wszelkich starań, aby metody ich pracy stały się bardziej przystępne, aby ich propaganda i agitacja stała się bardziej skuteczną, aby działalność samych organizacji kobiecych dawała lepsze wyniki.

Musimy stale dążyć do ujawniania naszych niedociągnięć. Gdyż niedociągnięcia w naszej masowej propagandzie i agitacji, prowadzonej co niedziela, co wieczór, w czasie pogadanek, zaciętnościach przyjaźni stosunki z dwoma, trzema, dziesięcioma mieszkańcami wsi, którzy nie są socjalistami lub komunistami, lecz których stopniowo zdobywamy, początkowo politycznie, a później ideologicznie. W wielkich miastach setki ludzi pracy winny prowadzić tego rodzaju działalność, a praca ta będzie trwała miesiącami, zanim da jakies widoczne wyniki.

Główna ocena polityczna wyborów musi być pozytywna. Jednakże wyniki wyborów wywołały dalsze zaostrezenie sytuacji, albowiem przeciwnicy nie chcą ustąpić, lecz opiera się i grozi. Musimy pracować, walczyć w tej nowej sytuacji, aby się naprzód, zdobywając coraz to nowe grupy ludności, prowadząc rozsądniejszą i śmiałą politykę, o większym niż obecnie rozmachu. Wymaga to usprawnienia całej naszej pracy, wykrycia jej słabych stron, które podobnie jak nasza wielka siła, wyszły na jaw podczas kampanii wyborczej, wymaga to zbadania tych niedociągnięć i systematycznego podejmowania kroków w celu ich przeciwdziałania. Jeśli dokonamy tego, przed partią i siłami demokratycznymi — naszymi sojusznikami — otworzą się perspektywy zatężonej walki na wszystkich frontach, lecz perspektywy zdecydowanie dla nas pomyślne.

„O trwały pokój, o demokrację ludową!” Nr 28 (140).

W kopalniach ZSRR zakończona została mechanizacja pracochłonnych procesów: węgla, urubiania i transportu węgla, jak również załadunku do pojazdów. Wyprodukowano i zastosowano w przemyśle węgelnym nowe maszyny do mechanizacji załadunku węgla na zabierkiowych przodkach. Zadanie to rozwiązuje się pomyślnie dzięki zastosowaniu produkowanego ostatnio kombinatu węglowego „Donbass”. Specjalny kombinat skonstruowany jest dla wydobycia węgla z cienkich pokładów, gdzie warunki pracy są szczególnie ciężkie. Zbudowano również kombinat służący do pracy na stromych pokładach. W kopalniach węgla przeprowadzono kompleksową mechanizację wszystkich procesów, począwszy od węgla, a kończąc na załadunku węgla do wagonów kolejowych. Pracuje się obecnie nad wprowadzeniem automatycznego kierowania maszynami i mechanizmami na odległość. W niedalekiej przyszłości w ZSRR wydobycie węgla będzie całkowicie automatyzowane.

W przedsiębiorstwach hutniczych stosuje się na szeroką skalę automatyczną obsługę pieców. Uwalnia to ludzi od ciężkiej pracy fizycznej, przyspiesza procesy technologiczne, zmniejsza zużycie paliwa i energii, oraz przyczynia się do podniesienia jakości produkcji.

Tak na przykład w moskiewskich zakładach hutniczych „Sierp i Młot” w walowni przeprowadzono kompleksowy schemat mechanizacji i automatyzacji pieców, mających kilka stref nagrzewania o różnym zakresie temperatury. W konsekwencji zwiększyła się wydajność pieców i walowni, łatwiejsza stała się praca, ponieważ wielu robotników uwolniono od ciężkiej pracy fizycznej. Nie stosuje się już na przykład ręcznego obracania rozżarzo-

nych wlewków. Oszczędności uzyskane dzięki mechanizacji i automatyzacji robotów wyrażają się tu sumą przeszło 7 milionów rubli.

Ponad trzykrotny wzrost mechanizmów w przemyśle budowlanym

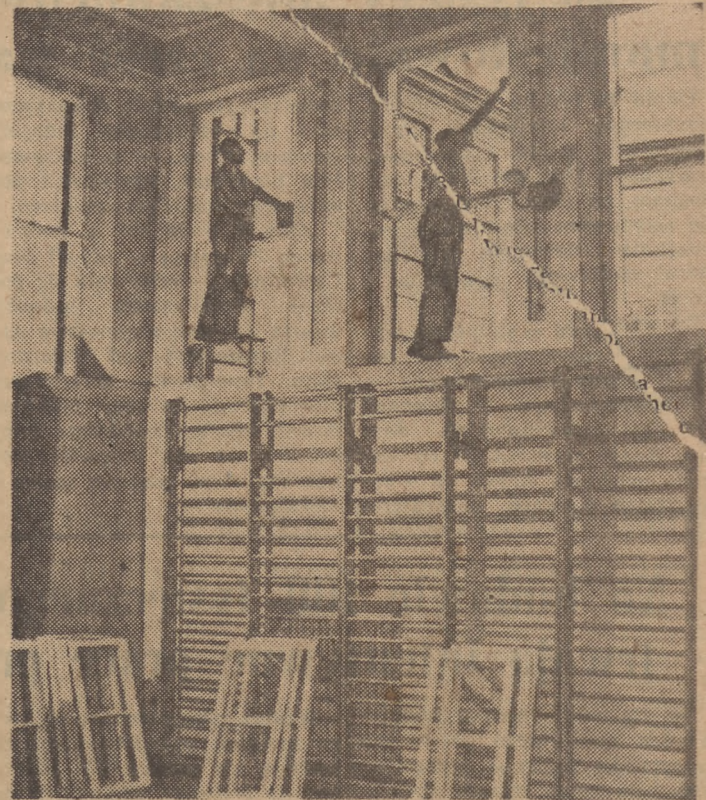
W okresie pięciolatki powojennej budownictwo nabrało olbrzymiego rozmachu.

Wyposażenie przemysłu budowlanego w najrozmaitsze mechanizmy wzrosło w ostatnim okresie mniej więcej trzykrotnie. Pomyślnie rozwiązuje się zagadnienie planowania wielkich placów budowy, montaż konstrukcji przeprowadza się przy pomocy wielkich bloków, stosuje się hydromechaniczną robotę ziemnych żelbetonowych części do montażu, nagrzewanie betonu elektrycznością, linię potokową na robotach betonowych, specjalne metody zimowej technologii budowlanej, potokową organizację robot budowlanych itd.

O wielkich zdobyczych techniki radzieckiej świadczą w tym stosowane maszyny i mechanizmy stosowane na budowie największych na świecie elektrowni wodnych na Wodzie, jak na przykład potężne koparki z czepakami o pojemności 4, 10, 14 i 15 metrów sześciennych i o długości wysięgnika do 65 metrów, olbrzymie kroczące koparki, kolosalne pompy ziemne o rocznej wydajności 3 milionów metrów sześciennych gruntu, automatyzowane fabryki beto-

Coraz szybszy postęp nauki i techniki w ZSRR umacnia i doskonali coraz bardziej materialno-techniczną bazę socjalizmu, która przetrzeźnia z czasem w potrzebne materiałno-techniczną bazę komunizmu, konieczną do zapewnienia obfitości artykułów spożywczych, do urzeczywistnienia komunistycznej zasady dystrybucji według potrzeb.

Nim dzieci wróca z wakacji



W opustoszałych salach szkolnych ure intensywna praca. We wszystkich szkołach przeprowadzane są roboty remontowe. Na zdjęciu: prace porządkowe w budynku szkoły przy ul. Bema 76 w Warszawie. Foto CAF — Dabrowiecki

VI Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Karlowych Warach otwarty

(TELEFONEM OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA „TRYBUNY LUDU”)

14 bm. rozpoczął się w Karlowych Warach w Czechosłowacji VI Międzynarodowy Festiwal Filmowy, odbywający się pod hasłem „O pokój, nowego człowieka, o lepszy świat”. W tegorocznym festiwalu bierze udział 28 państw, które przedstawiają 41 filmów fabularnych, 9 pełnometrażowych filmów dokumentalnych oraz 83 filmy krótkometrażowe.

Międzynarodowe jury przyzna nagrody najlepszym dziełom filmowym. Ze wszystkich stron świata — ze Związku Radzieckiego i z Chin, z Polski i z Australii, Węgier i z Syjamu, z Rumunii i z Indii, Bułgarii i Wenezueli, Niemiec i Republiki Demokratycznej i Belgii, Anglii, Francji, Danii, Austrii, Meksyku i z Wielkiej Brytanii — przyjeżdżają do festiwalu w sali hotelu „Moskwa” obecni byli przedstawiciele rządu Czechosłowacji z premierem Antoninem Zapotockim na czele, przedstawiciele czechosłowackiego świata pracy oraz delegacji 28 państw.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił minister informacji i oświaty CSR Wacław Kopecký. Następnie został głosz Pablo Neruda, który mówił o zadaniach sztuki filmowej.

W pierwszym dniu festiwalu wyświetlone zostały dwa radzieckie filmy dokumentarne: „Radziecka Tataryja” i „Radziecka Armenia” oraz znakomity radziecki film fabularny najnowszej produkcji pt. „Donieckscy górnicy”. Wcześniej odbył się pokaz polskiego filmu „Warszawska premiera” poprzedzony przemówieniem generalnego dyrektora „Filmu Polskiego” Stanisława Żelaznego, który podkreślił, że w bardzo serdecznym przyjęciem liczenie zebranych uczestników festiwalu i publiczności.

W dalszej części festiwalu pokaz polski film „Miasto nieujarzmione”, „Pierwszy start”, „Pokój zdobędzie świat”, oraz szereg filmów krótkometrażowych. Podczas Festiwalu odbędzie się konferencja filmowców, poświęcona zorganizowaniu ośrodka filmowego przy Światowej Radzie Pokoju.

IRENA MERZ

Wielki wiec w Częstochowie w 21 rocznicę krwawej zbrodni sanacyjnej policji

W związku ze zbliżającą się rocznicą krwawego napaści sanacyjnej policji na manifestujących robotników Częstochowych odbył się wielki wiec, który zgromadził wielotysięczne rzesze uczestników. Zebrani wysłuchali referatu I Sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR tow. Jędrzejczyka, który przypomniał pełne chwale dni ofiarnych walk ludu Częstochowego przeciw wyzyskowi kapitalistycznemu. Tysiące bezrobotnych wielokrotnie bezskutecznie domagały się od władz miejskich uru-

Wielki wiec w Częstochowie w 21 rocznicę krwawej zbrodni sanacyjnej policji. Granatowa policja zaatakowała tłum krwawo masakrując robotników, kobiety i dzieci. Terror sanacyjny nie złamał robotników, wszystkie zakłady przemysłowe Częstochowej ogarnęła fala strajków protestacyjnych. Wraz z robotnikami częstochowskimi zastrajkował robotnik Warszawy, Czerwonego Zagłębia i Łodzi. Na zgromadzeniu robotnicy dali wyraz swej radości dążyć do wspaniałych osiągnięć, które przekształcają Częstochowę w wielki ośrodek przemysłowy. Robotnicy tego miasta uczczą Święto Odrodzenia wygospodarowaniem ponad plan 13 milionów złotych.

Advertisement for chess puzzles. Title: SZACHY. Konkurs „A” Zadanie nr 103. I. Mikan. Nagroda w grupie 3-chołdówek czworzębce Polskie - Czechosłowackie - Węgry - Rumunia 1951 r.

Chess puzzle board diagram for 'Konkurs „B” Zadanie nr 103'. Title: Mat w 3 posunięciach. OBRONA NIMZOWITSCHA grana w polfinale XIX Olimpiady ZSRR w Baku w 1950 r.

Chess puzzle board diagram for 'Konkurs „B” Zadanie nr 103'. Title: Mat w 3 posunięciach. OBRONA NIMZOWITSCHA grana w polfinale XIX Olimpiady ZSRR w Baku w 1950 r.

Wielkie zdobycze techniki radzieckiej Mechanizacja i automatyzacja w przemyśle ZSRR

Genialny wodzowie Lenin i Stalin określili decydujące miejsce techniki w budowie socjalizmu. Lenin mówił: „Dopiero wtedy, gdy kraj zostanie elektryfikowany, gdy przemysł, rolnictwo i transport otrzymają podstawę techniczną nowoczesnego, wielkiego przemysłu, dopiero wtedy zwyciężymy ostatnie.”

I. Artobolewski członek Akademii Nauk ZSRR

zyskujących, nie ma więc również ludzi, którzy byliby zainteresowani w egoistycznym wykorzystaniu ze zdobyczych techniki, lub w hamowaniu postępu technicznego.

Setki typów najnowocześniejszych maszyn

Pracę przed Wielką Wojną Narodową Związek Radziecki narodził pierwsze na świecie miejsce, jeśli idzie o nasycenie przemysłu nowoczesną techniką.

Na nowo, znacznie wyższy poziom techniczny podniosła się ekonomika socjalistyczna w latach powojennych.

Człowska rolę w postępie technicznym gospodarki narodowej ZSRR odgrywa przemysł budowy maszyn. W 1950 roku produkcja przemysłu budowy maszyn 2,3 raza przekroczyła poziom 1940 roku. Wzrost produkcji maszyn i urządzeń odbywał się na nowoczesnej bazie technicznej.

W okresie pięciolatki powojennej wszystkie gałęzie przemysłu budowy maszyn w zasadzie odnowiły asortyment swej produkcji. Zaczęło produkować, między innymi 250 nowych typów obrabiarek do skrawania metali o przeznaczaniu ogólnym, ponad 1000 typów obrabiarek specjalnych i agregatów, 23 typy automatów i półautomatów, 34 typy automatycznych urządzeń kowalskich i pras, 26 automatycznych linii potokowych. Liczba typów obrabiarek o wyższej precyzyjności wzrosła w porównaniu z okresem przedwojennym 4-krot-

nie, wielkich i ciężkich obrabiarek — 6-krotnie, obrabiarek specjalnych i agregatów — 12-krotnie. Ilość obrabiarek pod koniec pięciolatki wzrosła przed 1940 rokiem: park obrabiarkowy uzupełniono nowymi urządzeniami o wysokiej wydajności.

Prawie wszystkie produkowane obecnie obrabiarki do metali pozwalają w pełnej mierze wykorzystać właściwości narzędzi z twardych spieków i doprowadzić szybkość skrawania do 2 tysięcy metrów na minutę.

Wybitnym sukcesem radzieckiego przemysłu budowy maszyn, znanomijającym nowy etap jego rozwoju, jest utworzenie pierwszej na świecie fabryki automatycznej, która produkuje tłoiki samochodowe. W przedsiębiorstwie tym automatyzowane są wszystkie procesy produkcyjne — od podawania surowca do opakowania gotowej i starannie skontrolowanej produkcji. Fabrykę tę obsługuje zaledwie kilku ludzi. Fabryka-automat stanowi prawzór techniki społeczeństwa komunistycznego i zbudowana została według wtycznych towarzysza Stalina.

Park maszynowy rolnictwa socjalistycznego zastłony został w ciągu pięciolatki setkami tysięcy traktorów, dziesiątkami tysięcy kombinajów, ogromną ilością maszyn rolniczych. Rozpoczęto masową produkcję przeszło 150 nowych typów maszyn o wysokiej wydajności. ZSRR był pierwszym na świecie krajem, gdzie pojawiły się na polach samobieżne kombinajy, specjalne kombinajy do sprzętu bu-

W przedsięwzięciach hutniczych stosuje się na szeroką skalę automatyczną obsługę pieców. Uwalnia to ludzi od ciężkiej pracy fizycznej, przyspiesza procesy technologiczne, zmniejsza zużycie paliwa i energii, oraz przyczynia się do podniesienia jakości produkcji.

Tak na przykład w moskiewskich zakładach hutniczych „Sierp i Młot” w walowni przeprowadzono kompleksowy schemat mechanizacji i automatyzacji pieców, mających kilka stref nagrzewania o różnym zakresie temperatury. W konsekwencji zwiększyła się wydajność pieców i walowni, łatwiejsza stała się praca, ponieważ wielu robotników uwolniono od ciężkiej pracy fizycznej. Nie stosuje się już na przykład ręcznego obracania rozżarzo-

Znaczną przebudowę uległo również górnictwo, zwłaszcza zaś przemysł węglowy.

W fabrykach i na budowach stolicy trwa Czyn Lipcowy

90 procent zobowiązania już wykonano

„Nasz czyn lipcowy to uruchomienie produkcji w hali D”. Takie jest nasze zobowiązanie. I nie ma w fabryce człowieka, który nie zrozumiałby głębokiej treści tych słów, który nie przyznałby się do wykonania zobowiązania. Każdy wie, że uruchomienie produkcji w hali D oznacza również zorganizowanie całej produkcji według nowych planów technologicznych i że cała związana z tym praca nie może przerwać ani na chwile toku właściwej produkcji, bo w toku w dalszej części naszego zobowiązania postanowiliśmy „plan produkcyjny na miesiąc lipiec nie może ulec zalamaniu, lecz musi być wykonany z nadwyżką”.

Wykonanie zobowiązania pozwoli nam lepiej i szybciej wykonywać plany produkcyjne i dlatego wszyscy staliśmy się do niego jego realizacją. Entuzjazm i wola przedterminowego wykonania zobowiązania opanowała wszystkich.

W grupach trudno jest poznać, który z pracujących jest technikiem, inżynierem, majstrom, brzościarzem czy zwykłym robotnikiem transportowym. Wszystkie ubrani są w jednolite ubrania ochronne, jednakowo ubrudzeni i ubrodzeni w żelazne drągi, którymi podważają przesuwane maszyny.

Wielkie terminowe wykonanie prac wymaga musimy dla zwiększenia produkcji narzędzi, na które czeka nasz przemysł.

Gdyby nas ktoś zapytał, skąd bierzemy tyle twardej woli i samozaparciu, dlaczego tak wielu jest takich, którzy po ośmiodziesięciu godzinach pracy akordowej przy maszynie czy imadło dobrowolnie zgłaszają się do kilkunastu godzin dodatkowej pracy przy transportowaniu maszyn i staniu przy nich na nowych miejscach, każda pracująca grupa odpowiedziałaby: „Ta maszyna, która w tej chwili wyrzuca z fundamentów musi jutro iść do produkcji na innym miejscu, gdzie będzie lepiej przystosowana do możliwości produkcyjnych. Nie możemy przecież pozwolić, by stała ona chłodem przez parę godzin bezczynności”.

Ze względu na zobowiązanie, które cechuje całą zalogę wykonawczą zostało już 90 procent podjętego zobowiązania. Uruchomiono na nową halę narzędziownią pomocniczą oddziału P.R. 2, gdzie przy traciach wyróżniła się grupa tow. Kłotek, składająca się z pracowników technicznych, oraz oddział P.R. 4, gdzie ofiarną pracą wyróżnił się Zychunt Ptaszkiński i Ryszard Michałowski.

Poza tym do nowej hali przeniesiono 85 procent maszyn z działu P.R. 3. Przy pracach tych wyróżnił się Grzegorzewski. Pułstek i Dziaduch. Przy przenoszeniu maszyn z działu P.R. 5 szczególnie ofiarną pracą wyróżniła się grupa tow. Maiorka.

STANISŁAW STOIŃSKI
korespondent z fabryki im. Świerczewskiego

Wśród budowlanych

Dziesiątki tysięcy budowlanych stolicy biorą udział w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta 22 Lipca. Wiele z zobowiązań, których łączna wartość przekracza 4,5 miliona złotych, zostało już zrealizowanych. Tak na przykład, operatorzy Zakładów Sprzętu Budownictwa Miejskiego Warszawy, Benedykt Rawa, Jerzy Cybulski, oraz Aleksander Kijewski i Stefan Karbowiak już w dniu 10 bm. to jest na 10 dni przed terminem zameldowali o wykonaniu swych zobowiązań w zakresie przyspieszenia tempa prac przy wykopach, pod nowe wspaniałe budowle stolicy.

Na terenie czolowej budowy Warszawy — Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniovej — zajęto toczą zwyczajną walkę z czasem o terminową realizację zobowiązania, o powitanie Święta Odrodzenia Polski oddaniem do użytku dwóch pierwszych bloków nowej dzielnicy Grupy Ciechomskiego, Magdziarza, Wasia i wiele innych stale podnoszą wydajność pracy. Zobowiązanie będzie wykonane. Blok 1-d na 2 dni, a blok 2-a na 18 dni przed terminem zostaną oddane w służbę mas pracujących stolicy. Jednocześnie i na innych blokach szybciej niż normalnie przebiega praca. Na terenie wspaniałego, zwracającego uwagę monumentalną kolumnadą, bloku 6-b zostanie otwarta w dniu 22 lipca piękna wystawa obrazująca przyszłą MDM i dotychczasowe wyniki pracy nad realizacją tego ważnego dla stolicy obiektu szóstoklasistki.

Drugim z kolei wielkim ośrodkiem budownictwa mieszkaniowego jest osiedle Muranów. Załoga budowniczych Muranów powita dzień 22 lipca

oddaniem do użytku na 19 dni przed terminem bloku nr. 61. Czyn lipcowy przyspiesza znacznie prace przy ostatecznym wykańczeniu już zamieszkałej części osiedla. Wspaniałe wyniki osiąga brigada tynkarska Kazimierza Debca, wykonująca elewację bloku nr. 2.

Wśród załóg zjednoczenia BW-3 KAM doskonale wyniki w czynnie lipcowym uzyskuje grupa, budująca szkołę przy ul. Zakroczymskiej. Budynek stanie przedterminowo w stanie surowym. I nie dziwnego, skoro pracują tu takie zespoły murarskie jak: Władysław Misiak i Krystyna Kłimek, Wacław Godwień i Józefa Prusinska, wyrabiające stale ponad 220 procent normy.

Tymkarze zjednoczenia BW-3, pracujący przy elewacji odbudowanego gmachu Akademii Sztuk Plastycznych zameldowali już o wykonaniu na 1 dzień przed terminem swego zobowiązania należą tu brigady Piotra Niemczykiewicza i Henryka Lisa.

Wszędzie, jak długa i szeroka jest Warszawa widać czerwien nowych murów. Wszędzie na budowach trwa walka o godne powitanie Święta 22 Lipca. Trzeba, aby organizacje partyjne na budowach bacznie śledziły wykonywanie zobowiązań, analizowały je, pomagały załogom w pełnej ich realizacji.

Trzeba uczynić wszystko, aby zwycięski czyn lipcowy należenie zahartował załogi budowlane do dalszej walki o realizację imponujących założeń budownictwa nowej socjalistycznej stolicy.



Na terenie budowy osiedla mieszkaniowego na Muranowie przy robotach pomocniczych pracują w ramach II turnusu junacy z II brigady SP. Foto WAF

W zakładach im. Komuny Paryskiej

Do niedawna pododdział atomówek TP-4 był „waskim ardem” w zakładach im. Komuny Paryskiej. Lutowaczki nie nadawały z lutowaniem ze styków. Ale ostatnio pozayczyli o potrafią. Dzięki zobowiązaniu lipcowym „wskie gardło” produkcji przesadziło i zalogą fabryki nie trąży już na dział PT-4 z

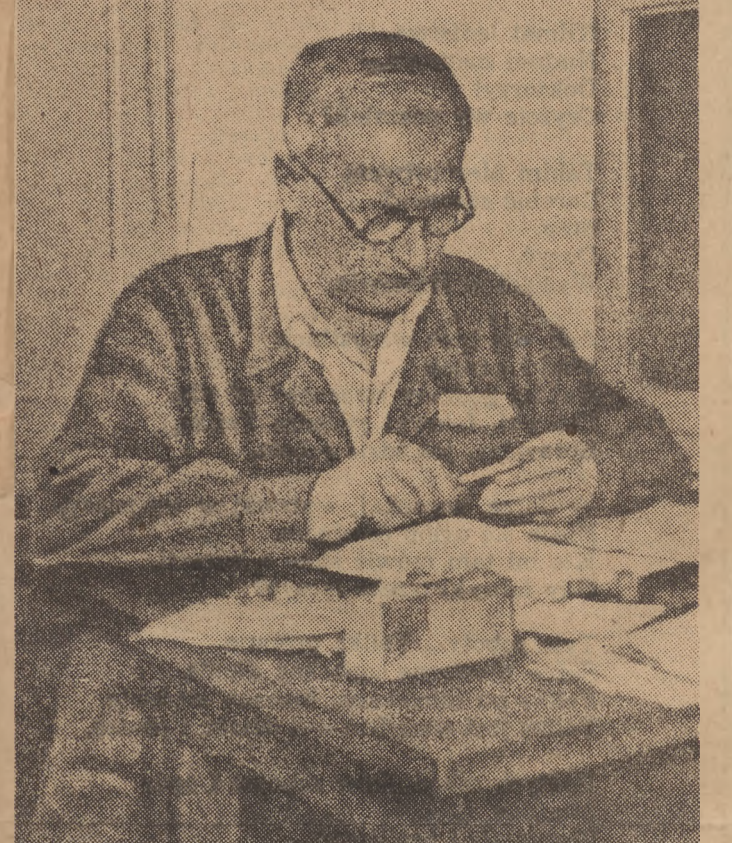
troską, 43 lutowaczki zyskały uznanie całej fabryki. Już obecnie zupełnie zmienila się nasza sytuacja — mówią z radością tow. Maria Ratińska. — Zobowiązania lipcowe przekraczamy i będziemy się starać utrzymać osiągnięte wyniki.

Tow. Ratińska wyrabiała dotychczas 172 procent normy.

Jej zobowiązanie brzmiało — 206 procent, a wykonanie — 204 proc. normy dziennej.

Danuta Usińska, najlepsza lutowaczka, znacznie przekracza swoje zobowiązanie. Jej norma dzienna wynosi obecnie 280 proc.

Celina Szol zobowiązała się wyrabiać 205 procent, a wyrabia 224 procent. Ob. Maria Kolan — 203, a wyrabia 222 proc. normy. To samo można powiedzieć o innych lutowaczkach np. ob. Janina Bazak, która zobowiązała się wyrabiać 201 procent, wyrabia 234 procent. Ob. Henryka Archicinska zobowiązała się wykonywać 201,8, a wyrabia 220 procent. I tak można by wliczać niemal wszystkie lutowaczki, które starają się podwinąć swoje wysiłki, aby godnie uczcić dzień 22 lipca.



Kontroler techniczny Zakładów im. Komuny Paryskiej Piotr Jurkowski zobowiązał się upracować do dnia 22 lipca 2 toni skrajnie racjonalizator. Już 13 bm. Jurkowski zgłosił pomysł, który ułatwi obsługę i doukrotnie zwiększy wydajność łoczn. Drugi pomysł zgłoszony przez racjonalizatora pozwoli na zastąpienie kosztownych i trudnych do obróbki nitów z mosiądzu nitami aluminiumowymi. Foto CAF

Inne działy fabryki ZWUT — nie pozostają w tyle. Załoga Stolarni wykonywała dotychczas 160 proc. normy. Podjęte ze spólowo zobowiązanie lipcowe przewidywało osiągnięcie 171 procent normy, a ostatnio stolarze wyrabiali 179,8 procent.

Wyrobić taką normę w „granym koleżeńskim kolektywie” nie jest trudno, gdy wszyscy starają się o ciągłe podnoszenie wyników pracy i przekraczanie zobowiązań.

Na dużej tablicy wyników ustawionej na dziedzińcu fabrycznym wypisano wiele nazwisk i brigad. Między innymi czytamy, że brigada Mieszkańców, która wykonywała dotychczas 171,9 procent normy i zobowiązała się wykonywać 175, chlubi się obecnie wykonaniem 172 procent normy dziennej.

Brigada Zielińskiego podjęła wysokie i śmiałe zobowiązanie wykonywania 217 procent, wykonuje — 218.

W wykonaniu indywidualnych zobowiązań wysuwa się na czoło ob. Murasiecki z TP-4, osiągający 288,9 procent normy. (KW)

Pracownicy T-11 przekraczają podjęte zobowiązania

Tuż obok portierni Zakładów Wytwarzających Aparatury Oświetleniowej T-11 umieszczono w gablocie wielki napis: „Załoga T-11 dla uczczenia święta 22 lipca zobowiązała się wykonać plan na miesiąc lipiec w 118 procentach”. Obok, w drugiej gablocie strażki wskazują codziennie jak orzeźbia realizacja zobowiązań w poszczególnych działach fabryki.

Do rady zakładowej ZWAO T-11 codziennie napływają meldunki. Każdy z członków załogi ma tu swoją kartę, do której każdego dnia wpisywane są wyniki realizacji zobowiązań.

Bierzemy kartę tow. Jadwigi Woźnej z oddziału NP-1. Wykonywała ona 200 procent normy, w lipcu zobowiązała się wykonywać do 210 proc. A cto ją realizuje swe zobowiązanie — 217, 230, 240. Średnia norma wykonywana przez tow. Woźną wynosi 237,7 procent.

Bierzemy karty pracowników oddziału NP-2. Karta dwóch młodzieńców: ZMP-owca S. Stasiewicza i jego kolegi M. Morawskiego. Pracują systemem dwójkowym. Wykonywali średnio 225 procent normy. Zobowiązali się wykonywać w ra-

mach czynu lipcowego 235 procent. A przeciętna obliczona do 10 bm. wynosi 240 procent.

To samo powtarza się przy przeglądaniu następnych kart. Zobowiązania poszczególnych zespołów są również zwycięsko realizowane. Brigada młodzieńców z montażu K. Szustkowskiej przekracza swe zobowiązanie o 10 procent.

Na halach produkcyjnych przy każdym stanowisku poręczony — znak, że dany pracownik, lub zespół biera udział w czynie lipcowym. W sali oddziału NP-9 wisi wielkie wezwanie — „Pracownicy działu NP-9 zobowiązują się wykonać plan za lipiec do 28-go, jednocześnie wyzwalają NF-8 i NP-10 do podjęcia podobnych zobowiązań”. Pracownicy wezwanych działów odpowiedzieli na apel.

— A tam, gdzie są trudności przy realizacji naszych zobowiązań — mówi tow. K. Smoliński, towarzysz i grupowy — pomagamy jedni drugim. Dzięki temu w naszej grupie nie ma wypadków nie wykonania zobowiązań. Ja sam do tej pory wyciążam do 300 procent normy, a spodziewam się wynik ten jeszcze poprawić.

Feliks Dzierżyński — bohater Października

Dla uczczenia 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego w Muzeum Wojska Polskiego otwarta została 14 bm. wystawa „Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna”. Obrazując wielkie dzieło rewolucji, dokonanej pod przewodnictwem Lenina i Stalina, wystawa zapoznaje nas z rolą Dzierżyńskiego w tym przełomowym okresie dziejów ludzkości.

Wystawa przedstawia wstępnie drogę, którą Feliks Dzierżyński przebył, nim stanął w szeregach bojowników Rewolucji Październikowej — drogie polskiego ruchu rewolucyjnego. W kilku gablotkach zgromadzone są liczne wydawnictwa „Proletariatu” i SDKPiL. Dają one wyraz tradycyjnemu wizerunkowi Felixa Dzierżyńskiego z ruchem rewolucyjnym w Rosji, wieczech, które umacniał przez całe swoje życie Feliks Dzierżyński, obok popiersia Dzierżyńskiego dotyka Maniera na wystawie znajduje się szereg obrazów współczesnych malarzy polskich, przedstawiających rewolucyjną działalność wielkiego patrioty i internacjonalisty.

Przy pomocy odpowiednich napisów i ilustracji wystawa podkreśla zbrodniczy, imperialistyczny charakter I wojny światowej i zdradę II Międzynarodówki, której przywódcy w poszczególnych krajach poparli wojnę. „Partia bolszewików była jedną partią, która przekształciła wojnę imperialistyczną w wojnę domową” — głosi napis.

Obok wielkiej planiszy przedstawiającej szturm Pałacu Zimowego, poszczególne gablotki obrazują rozwój wypadków rewolucyjnych w Październiku 1917 r.

Widzimy Dzierżyńskiego u boku Lenina i Stalina na I Zjeździe Rad w czerwcu 1917 r., widzimy go przy stole obrad na VI zjeździe partii bolszewickiej, widzimy go jak na czele czerwonych strażników zdobywających gmach poczty i telegrafu w październiku 1917 r. w Petersburgu.

Widzimy go, jak walczy na różnych wysuniętych posterunkach Rewolucji. Wystawa pokazuje nam przy pomocy map i ilustracji dzieje wojny domowej i bohaterskiej walki narodu radzieckiego przeciw rodzinnej i obcej interwencji. W dziecięcych zmaganiach Dzierżyński odegrał wybitną rolę. Pod kierownictwem towarzysza Stałna Dzierżyński opanował krytyczną sytuację na froncie pod Permem, w walce przeciw Kołczakowi.

Zwycięska Rewolucja Październikowa — głosi napis — była natchnieniem ludów i wznowieniem do walki przeciw rządowi głodu, wyzysku i wojny”. Szerze zdjęć o tematyce związanej z rewolucją na Węgrzech, w Niemczech i w Austrii po I wojnie światowej ilustruje tę prawdę.

Wystawa „Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna” stanowi piękną formę uczczenia pamięci największego polskiego rewolucjonisty, Feliksa Dzierżyńskiego. (aw)

12 sklepów otrzyma w tym roku osiedle Praga II

W osiedlu Praga II otwarte zostaną jeszcze w tym roku nowe sklepy. W bloku nr. 1 oddany zostanie do użytku handlu ułupocznego 8 lokali, w których uruchomiona będzie sprzedaż owoców, nabiału, warzyw i pieczywa, mięsa, ryb oraz artykułów spożywczych.

W bloku nr. 2 otwarte będą cukiernia, restauracja i księgarnia a w bloku nr. 8 — apteka. (gr)

Zmiana godzin urzędowania w D80

Poczawszy od 16 lipca br. Dzielnicowe Biura Opalowe będą przyjmowały zamowienia na opał w godzinach od 13 do 18.30.

Mieszkańcy hoteli robotniczych zostaną przesświetleni

Centralna Poradnia Przeciwgruczyca przygotowuje obecnie akcję przesświetlenia wszystkich mieszkańców hoteli robotniczych. Akcja ta rozpocznie się już w przyszłym miesiącu. (i)

3 przedszkola i apteka powstają w br. na Muranowie

Do końca bieżącego roku osiedle na Muranowie wzbogaci się o kilka dalszych obiektów o charakterze społecznym, które zostaną wykonane i przekazane do użytku mieszkańców osiedla. Będą to żłobek i 2 przedszkola w pobliżu ulicy Dzielnej, budynek pocztowy przy ulicy Karmelickiej, nowoczesna pralnia również przy tej samej ulicy i nowa kolumnia.

Planowane oddane będą do użytku budynek przyznaczeniem dla warsztatów rzemieślniczych, apteka przy ulicy Nowohlipskiej oraz trzecie przedszkole na odcinku między Traśką N — S i ulicą Karmelicką. (z)

Poranki filmowe

W niedzielę dnia 15.VIII br. w kinach stolicy wystawiane będą następujące poranki filmowe:

Atlantyk — „Kłeska szpiegów” g. 10.30 i 12.30.
Lotnik — „Zakazane piosenki” g. 13.
Moskwa — „Ostatni etap” g. 11.
1 Maj — „Dziewczeta z baletu” g. 11 i 13.
Ochota — „Pocałunek na stadionie” g. 12.
Palladium — „Czarodziejski kwiat” g. 11.
Polonia — „Ludzie bez skrzydeł” g. 10.
Praha — „Spotkanie nad Łabą” g. 10 i 12.
Syrena — „Krankatki” g. 10.30
Stolica — „Arinka” g. 12.
Tęcza — „Dom na pustkowiu” g. 11 i 13.
Cena biletów na poranki filmowe wynosi 1,35 zł.

Młodzieżowy konkurs krajoznawczy

Komisja Główna dla Spraw Krajoznawstwa i Turystyki młodzieży szkolnej przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego ogłasza młodzieżowy konkurs krajoznawczy na opis pracy krajoznawczej lub wycieczki.

W konkursie może brać udział młodzież wszystkich typów szkół podstawowych i średnich, zespolowo i indywidualnie, która wzięła udział w wycieczce, kolonii letniej lub obozie.

Opisy konkursowe należy nadsyłać do 15 września br. na adres: Komisja Główna dla Spraw Krajoznawstwa i Turystyki młodzieży szkolnej Warszawa, Senatorska 11, z załączeniem: „Młodzieżowy Konkurs Krajoznawczy”.

Wyniki konkursu zostaną ogłoszone 1 listopada 1951 r. Przewidziane są liczne nagrody dla zespołów i indywidualnych uczestników konkursu.

Imprezy niedzielne

W Parku Kultury na Bielkach czynnym od godz. 10 do 19 grą będzie na estradzie I od godz. 16 orkiestra Stecia. Na drugiej estradzie od godz. 11.30 do 13 odbędzie się koncert z udziałem Chmurnyńskiej, Czaki, Magorzeńskiego, Budberga. W przerwie koncertu podopieczni Feliksa Dzierżyńskiego. Na tej samej estradzie od godz. 15 grą będzie orkiestra Wisłockiego.

Nauka tańców ludowych odbędzie się od godz. 13 na III estradzie.

W czytelni „Pad parasolem” czynnej w godz. 11-18 można wypożyczyć bezpłatnie książki, czasopisma i gry stolikowe. O godzinie 17 spotkanie w pisarni.

Na terenach sportowych o godz. 17 — pokazy sportowe. Tereny sportowe, wyposażone w sprzęt i urządzenia sportowe, oraz wypożyczalnia kajaków i przyczep, czynne są od godz. 11 do 19.

Na terenie dziecięcym czynnym przez cały dzień odbędzie się o godzinie 16 koncert i popisy sztukmistrza „Golebnie” dla dzieci od lat 4 czynny jest od 11 do 18.

W parkach: Skaryszewskim, Praskim, Mokotowskim i Sowińskiego, odbędzie się o godzinie 16 koncerty z udziałem artystów scen warszawskich. Poza tym w parku Praskim i Skaryszewskim w godz. od 12 do 14 odbędzie się koncerty. W programie koncertu umuzykalniającego w parku Praskim — arie i pieśni w wykonaniu Dziwkowy, Kostałowny, Finze i Pawlaka.

Zabawy ludowe połączone z występami solistów odbędzie się na Kole Giełchowie, Mokotowie i w Młocinach.

Wypożyczalnia książek i czytelnia Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Przy Centralnym Klubie TPR w Warszawie (Kredytowa 5/7) czynna jest wypożyczalnia książek i czytelnia. Księgozbiór biblioteki zawiera 25 722 mty książek o treści beletryzacyjnej i naukowej. Szczególnie bogato zaopatrzone są działy z zakresu wydawnictw technicznych, społeczno - politycznych, rolnictwa, medycyny i sztuki.

Obok książek drukowanych w językach rosyjskim i ukraińskim biblioteka posiada 4 550 toów książek drukowanych w języku polskim.

Czytelnia dysponuje różnego rodzaju wydawnictwami i czasopismami wychodzącymi w Polsce, ZSRR i krajach demokracji ludowej. Na miejscu znaleźć można bogaty dobór słowników, informatorów i wydawnictw encyklopedycznych. Z biblioteki może korzystać każdy. Członkom TPR przysługują aabonament ulgowy przy wypożyczeniu książek. Czytelnia dostępna jest dla wszystkich bezpłatnie.

Biblioteka czynna jest codziennie z wyjątkiem niedziel w godzinach od 12 do 19-tej. W soboty od 14 do 19-tej.

Czytelnia jest otwarta codziennie (prócz poniedziałków) w godzinach od 13 do 21-jej.

MDM i telefony

Od dłuższego czasu kierownictwo budowy MDM zabiega o założenie telefonu w warsztatach stolarskich - slusarskich MDM w pobliżu ul. Grojeckiej. Niestety, bezskutecznie. Efekt: trzeba dla załatwienia najbliższej sprawy wysyłać z centrum miasta samochód na Grojecką. Zamiast kilku minut telefonicznej rozmowy, duża strata czasu, benzyny, niepotrzebne zajęcia kilku ludzi.

Podobnie wygląda sprawa kontaktu z pracownią projektującą MDM. Walka o przyłączenie na użytek pracowni MDM jednego z numerów centrali w gmachu b. pałacu Zamojskich przy ul. Senatorskiej nie przynosi jak dotąd rezultatu. I tu mamy ciągle dodatkową stratę czasu, niepotrzebne kursy samochodowe.

A ludzie na budowie czekają na projekty, na stolarzkę i okucia, czy balustrady. (s)

Dzieci na wczasach w mieście

niedzielnym w Wilanowie. Pojechałoby żłobkami.

Zainteresowania dzieci są różne. Ale nie ma ani jednego wśród 150 dzieci korzystających z ośrodka w Młodzieżowym Domu Kultury przy Wale Miedzyszewskim, które nie znalazłoby zajęcia odpowiadającego jego zainteresowaniom i zamiłowaniu.

Np. mała Barbara Bielska, córka woźnej z PPRK jest w grupach: baletowej i fortepianowej i twierdzi z powagą, że te właśnie zajęcia odpowiadają jej na wakacjach najbardziej. Stanisław Pieniewicz woli sport i naukę gry na akordeonie.

Wybór zajęć jest duży. Poza wymienionych kilkoma jest zespół żywego słowa, śpiewu chóralnego, nauka gry na werblaku, mandolinach, gitarach i fanfarach.

Poza nauką i zabawą pod kierunkiem instruktorów przewidziane jest w programie dwugodzinne leżakowanie po smacznym posiłku przygotowanym przez członkinie Ligi Kobiet.

Organizatorzy wczasów w mieście — Wydział Oświaty Stołeczny ZMP tak ułożyli program dnia, aby zapewnić dzieciom jak najlepszy wypoczynek i rozrywkę.

W planowaniu zajęć biera udział kolektywny dziecięcy, które następnie zajmują się kontrolą wykonania planów.

W planie wycieczki do Wilanowa przewidziano dokładne poznanie terenu i orientację w terenie przy pomocy znaków in-diankich, oraz zebranie eksponatów do żłobków i gablotek.

Każdy zastęp ma osobne zadanie. Przed rozpoczęciem roku szkolnego żłobki i gablotki zostaną przesłane szkołom.

Niedociągnięcia w akcji zwalczania analfabetyzmu

W Warszawie od początku akcji likwidacji analfabetyzmu zdano pomyślnie egzaminy 7.504 osób, pobierające naukę początkową, w tym w ostatnim okresie, od 15 kwietnia br., zdano egzamin około 2.000 analfabetów. Przeciętny odsetek przy egzaminach wyniósł 30 procent.

Przyniesiono dożycie dużej procent niepomyślnych egzaminów jest wiele. Pierwsza z nich i najpoważniejsza to zła frekwencja i niski poziom nauczania na wielu kursach. Spowodowane to było niedostateczną opieką rad zakładowych na kursach związków zawodowych i opiekunów społecznych na kursach Ligi Kobiet. Np. na dwa kursy przy Kotoniarzy WPB przy Al. Żwirki i Wigury uczęszczało 29 osób. Na skutek zaniedbania kursu przez radę zakładową do egzaminu przystąpiło i zdawało pomyślnie tylko 7 osób.

Poważną przyczyną dużego odsetku przy egzaminach jest przedwczesne konczenie kursu. Działo się to przeważnie na kursach w zakładach pracy, które zbyt późno zorganizowały naukę poboczną.

Np. kursieci z BW-2 przy ul. Elekcyjarskiej 8/10 uczyli się za ledwie półtora miesiąca. W tym czasie wielokrotnie zmieniano im nauczyciela. Nawet wiece zdążyli się nauczyć, gdy wyznaczono termin egzaminu. Na 30 osób stawiło się tylko 6 i tylko 1 zdał egzamin z wynikiem dostatecznym. Dużym błędem, po-

Otoczyć opieką kursy na których trwa nauka

Obecnie w Warszawie pobiera naukę na kursach 3.500 analfabetów.

Trzeba więc dla uniknięcia zbyt dużego odsetku przy egzaminach końcowych otoczyć te kursy troskliwą opieką. Przede wszystkim rady zakładowe i opiekunowie społeczni powinni zwrócić baczną uwagę na frekwencję na kursach i na poziom nauczania.

Warszawska Rada Związków Zawodowych powinna pamiętać, że konczenie akcji, polegającej na urządzaniu egzaminu bez względu na poziom i przygotowanie uczniów, jest skłódlive. Analfabeci zrazeni niepowodzeniem tracą wiarę we własne siły i chęć do nauki. Pomyslnie zdany egzamin jest natomiast bodźcem do dalszej pracy.

Oprócz uczących się obecnie analfabetów mamy jeszcze w Warszawie 600 którzy nie zdali egzaminu i nie są dotychczas objęci dalszą nauką. Mamy także 300 analfabetów, którzy przegrali naukę, gdyż korzystali oni z nauczania zorganizowanego przez młodzież ZMP-owską. Obecnie, gdy młodzież wyjecha-

Nauczanie indywidualne

W sumie więc mamy w Warszawie 900 analfabetów nie objętych akcją początkowego nauczania, którym jak najszybciej trzeba zorganizować naukę indywidualną.

Werbownicy nauczycieli indywidualnych było jedną z większych trudności, na jakie napotykała stołeczna komisja do walki z analfabetyzmem.

Ułatwiło je zarządzenie Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem o „Służbie społecznej Wzrostu 1951 r.”. Na podstawie tego zarządzenia stołeczna komisja powołuje już do służby społecznej członków ZMP z kół zakładowych, członków Ligi Kobiet, TPP-R, młodzież z brigad SP i niepracujące kobiety. W kilku dzielnicach Warszawy zorganizowano już przeszkolenie powołanych osób.

Stołeczna komisja zwróciła się także o pomoc do zakładów pracy, które zlikwidowały już analfabetyzm na swoim terenie. Część zakładów pracy nadesłała już adresy i nazwiska osób, wwracających chęć nauczania „analfabetów”.

Powołani do służby społecznej otrzymują instrukcje, podreczniki i adresy analfabetów, najbliższe miejsca ich zamieszkania. Aby nie tracić czasu naukę rozpoczyna jest natychmiast.

Nie wolno lekceważyć akcji

Objeżdżowanie nauczaniem analfabetów, którzy uczęszczały na kursy, ale nie zdali egzaminu końcowego należy do obowiązków w dzielnicowych komisjach do walki z analfabetyzmem. Tymczasem, zamiast jak najwydatniejszej mobilizacji wysiłków w tym kierunku daje się zauważać w dzielnicach pewne osłabienie akcji.

Dzielnicowe zarządy poszczególnych organizacji społecznych, powołanych do organizowania nauki często po prostu uchylają się od swych obowiązków. Np. w średniciecu na zerwanie dzielnicowej komisji do walki z analfabetyzmem nie stawił się przedstawiciel: ZMP, Ligi Kobiet, SP, TPP-R. Podobnie dzieje się w innych dzielnicach. A takie wypadki nie powinny mieć miejsca.

Należy pamiętać, że zwycięska i szybka likwidacja analfabetyzmu jest ważnym społecznym zadaniem, które musi być wykonane. (KW)

Czytelnicy i korespondenci piszą

Usprawnia otoczone tajemnicą

Wniosek racjonalizatorski, usprawniający wytapianie tuzszu... Wniosek racjonalizatorski, usprawniający wytapianie tuzszu...

W świetlicy pada deszcz... W gromadach Sucha Dolna i Nowa Kopernia w pow. Szprotawa...

W świetlicy w Suchoj Dolnej... W świetlicy w Suchoj Dolnej wody pada deszcz...

W roku 1950 Zarząd Powiatowy... W roku 1950 Zarząd Powiatowy Związku Samopomocy...

Praktyka wakacyjna czy próba hartu ducha?... Córka moja Zofia - uczennica Liceum Handlowego w Ostrowcu...

Praktyka wakacyjna czy próba hartu ducha?... Córka moja Zofia - uczennica Liceum Handlowego w Ostrowcu...

Śladem listów naszych czytelników... PRZYWRÓCONO SKASOWANY PRZYSTANEK...

Czytelnik nasz St. Gajewski z Legionowa, prosił nas w swym liście o interwencję w Dyrekcji PKS...

„Kto sam dużo cierpiał i dużo kochał”

W kwietniu 1908 r. Feliks Dzierżyński zostaje po raz piąty aresztowany przez carską policję...

W kwietniu 1908 r. Feliks Dzierżyński zostaje po raz piąty aresztowany przez carską policję...

W kwietniu 1908 r. Feliks Dzierżyński zostaje po raz piąty aresztowany przez carską policję...

W kwietniu 1908 r. Feliks Dzierżyński zostaje po raz piąty aresztowany przez carską policję...

W kwietniu 1908 r. Feliks Dzierżyński zostaje po raz piąty aresztowany przez carską policję...

W kwietniu 1908 r. Feliks Dzierżyński zostaje po raz piąty aresztowany przez carską policję...

Przed Świątym Złotem młodzieży demokratycznej

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA „TRYBUNY LUDU”)

Berlin, 10 lipca... Demokratyczny Berlin szkuje się do sierpniowych igrysk...

Radzieckiej młodzieży. Przewodniczący pracy i brigady młodzieży we w ciągu czterech miesięcy...

Wzruszające sceny. Ludność Berlina gorąco i powszechnie poparła organizatorów kwaternu...

Rodzina Müllerów i jej zobowiązanie... Ież gruzów i ruin znikło z ulic! Niektóre okolice są wprost nie do poznania...

Współzawodnictwo ludności Berlina... Ludność demokratycznego Berlina nie dała się wypędzić organizatorom i aktywistom...

Przed domem na Richthofenstrasse 20 leży od końca wojny 60-metrowa góra gruzu i żelastwa...

Kronika kulturalna... WYSTAWY PRAC PŁASTYKÓW I STUDENTÓW SZKÓŁ PŁASTYCZNYCH...

Wrocławiu otwarto wystawę prac plastyków dolnośląskich, która związana jest tematycznie z Wrocławiem i jego odbudową...

POSZUKIWANIA ARCHEOLOGICZNE NA TERENACH NOWEJ HUTY... Czołowy obiekt Planu 6-letniego kombinatu i miasto Nowa Huta...

WYSTAWA NA ZAMKU PIOTRKOWSKIM... Na Zamku Piotrkowskim, który znajduje się obecnie w stadium odbudowy...

Przewodniczący pracy i brigady młodzieży we w ciągu czterech miesięcy...

Wzruszające sceny. Ludność Berlina gorąco i powszechnie poparła organizatorów kwaternu...

Rodzina Müllerów i jej zobowiązanie... Ież gruzów i ruin znikło z ulic! Niektóre okolice są wprost nie do poznania...

Współzawodnictwo ludności Berlina... Ludność demokratycznego Berlina nie dała się wypędzić organizatorom i aktywistom...

Przed domem na Richthofenstrasse 20 leży od końca wojny 60-metrowa góra gruzu i żelastwa...

Kronika kulturalna... WYSTAWY PRAC PŁASTYKÓW I STUDENTÓW SZKÓŁ PŁASTYCZNYCH...

Wrocławiu otwarto wystawę prac plastyków dolnośląskich, która związana jest tematycznie z Wrocławiem i jego odbudową...

Aleksander Bezziemski Przełożył Julian Tuwim

FELIKS

(Fragmenty poematu o Dzierżyńskim)

Cyfra, wykresy, cyfry, wykresy, Cyfra za cyfrą, liczba przy liczbie...

Liczo! Twoimi oczami Patrzaj nam prosto w oczy I trud nasz ciężki...

Liczo! Twoimi oczami Patrzaj nam prosto w oczy I trud nasz ciężki...

Do troskach, po pracy Trudnej, zmudnej, Jedzie pociągami Na południe...

Do troskach, po pracy Trudnej, zmudnej, Jedzie pociągami Na południe...

Klimat lenistwa, Nudnej niedzieli... Doktorzy! Czyście wy poszaleli?

Takim nieróbstwem Zarobić zdrowie? Stop. Dostyć. Wysiadł w Rostowie...

Ach, dla tych wszystkich Wód i kąpeli Każdej godziny straconej szkoda...

— Serce, poczekaj, wytrwaj w tej pracy, Niech się urlop odwlece...

Tyle roboty... Feliks próbuje Serce niesforne ugłaskać dłońią...

Podłych szkodników sabotaż i opór Miazdy, Wspaniały i bezlistowy...

Wrócił. Och, nerwy!... Stargaty zbyt się... Drobnotka. Łyżka bromu pokrzepi...

Kresu człowieka Nikt nie odmierzy. Chwila — i koniec, Urwało się życie...

Partia! Zycia porwy namięty, Spraw niesłychanych góry i morza...

Ktoś jej okrutnym Groził podstępem... Precz! Ani kroku! Nie zbliżaj się! Stój!

Serce wybuchło ostatnim atakiem... Spłonął człowiek... Nie! Człowiek goreje...

Idzie człowiek, Zwykły człowiek, Po ziemi nędzy, Ziemi ponurej...